Nr. 51. Piątek, 4. Marca 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór hr. Jerzego Dunin Borkowskiego na prezesa a ks. kanonika Jana Kaliniewicza na zastępcę prezesa rady powiatowej w Trembowli.

Minister handlu zatwierdził na rok 1887 ponowny wybór Edwarda Simona na prezydenta, a Karola Kiselki na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Ze względu na zmniejszający się przebieg księgosuszu w Rossyi, znosząc tut. rozporządzenie z dnia 10 grudnia 1886 r. l. 76640, zezwala się, na podstawie §. 7 ustawy o księgosuszu z r. 1880, na wprowadzenie i przewóz z Rossyi pochodzących owiec i kóz, oraz produktów zwierzęcych, wzmiankowanych w §. 4 lit. *b*, do Galicyi i przez Galicyę, przez miejsca wchodu w Podwołoczyskach, Brodach, Husiatynie i Szczakowie, pod warunkami §. 2 powołanej ustawy.

Powyż oznaczone produkta zwierzęce, przy przejściu ich przez granicę, poddane zostaną desinfekcyi na koszt właściciela.

Części zwierzęce świeże są wykluczone od przywozu i przewozu. Przywóz i przewóz wełny wypranej lub nawapnionej, nabiału lub łoju wytopionego, nie podlega żadnym ograniczeniom.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 marca.

Do zaniepokojenia, jakie od dłuższego czasu przygniata Europę i zniewala wielkie i mniejsze państwa do nadzwyczajnej czujności, przybywa nowy i niepośledni czynnik, mianowicie rokosz wojskowy w Bułgaryi. Dotychczasowe doniesienia o zajściach w różnych załogach, są dość szczupłe i po większej części nadchodzą z Bukaresztu; sam fakt rokoszu nie podlega jednak żadnej wątpliwości, a sporną może być tylko kwestya co do jego rozmiarów. Urzędowy telegram z Sofii zawiadamia tylko krótko, iż kilku oficerom bułgarskim, którzy po zamachu sierpniowym zbiegli do Rumunii i tam założyli warsztat agitacyjny, udało się pozyskać dla swych planów, część załogi w Sylistryi i obsadzić cytadelę tego miasta i że rząd wysłał natychmiast wojsko, celem poskromienia buntu. Nie wchodząc w to, czy bunt się rozszerzył i objął wiele innych miast, jak to donoszą z Bukaresztu, lub też został zlokalizowany, przyznać należy, iż wybrany przez spiskowców punkt dla wzniecenia groźnego pożaru w Bułgaryi, nadaje się jak najlepiej dla takiego przedsięwzięcia. Sylistrya, licząca około 1[illegible] tysięcy mieszkańców, leży nad samą granicą rumuńskiej Dobruczy, tego ogniska wrogiej dla dzisiejszego porządku rzeczy w Bułgaryi agitacyi, i zkąd przy każdej sposobności napływały do księstwa żywioły, pragnące zaprowadzić tam porządek wedle programu Cankowa. Dobrucza, ta najnowsza prowincya rumuńska, była od czasu ostatniej rossyjsko-tureckiej wojny, ogniskiem żywych sympatyj dla Rossyi, tam też bułgarski komitet rewolucyjny znajdował środki połączenia się z niezadowolonemi żywiołami w naddunajskich miastach bułgarskich: Widdyniu, Ruszczuku, Sylistryi itd.

Ponieważ z Sylistryi do granicy rumuńskiej można dostać się w pół godziny, więc rokoszanie mogą bez trudności otrzymywać sukursa z Dobruczy i schronić się na terytoryum neutralne, gdyby ich sprawa wzięła obrót niepomyślny. Regencya bułgarska, pomimo, iż rozporządza dostatecznym zastępem wiernych sobie wojsk, będzie musiała być przygotowaną na nie małe trudności w stłumieniu buntu, choćby ten nie przybrał szerszych rozmiarów. Obecna pora roku jest najniedogodniejszą dla ruchów militarnych, a ponieważ żegluga parowa na Dunaju jest jeszcze przerwaną, więc ekspedycya batalionów w kierunku ogniska rokoszu nie może odbywać się z tym pośpiechem, jaki byłby pożądany w interesie rychłego przywrócenia porządku. W formie pogłoski telegrafują z Bukaresztu, iż podniosły także rokosz załogi Lompalanki, Plewny i Szumli, co o tyle wydaje się być prawdopodobnem, iż w czasie pobytu generała Kaulbarsa te właśnie garnizony objawiały kilkakrotnie swe sympatye dla agitatorów panslawistycznych, a rząd projektował od dawna rozlokowanie ich w ten sposób, aby mógł być spokojny o te miasta.

Godnem jest uwagi, iż rokosz wojskowy wybuchł w chwili właśnie, gdy W. Porta, wbrew opozycyi ambasadora rossyjskiego, Nelidowa, przeniosła punkt ciężkości rokowań w sprawie bułgarskiej z Konstantynopola do Sofii, i gdy wystąpiły na jaw symptomaty, świadczące, iż rząd turecki pragnie załatwić tę kwestyę raczej w duchu propozycyj regencyi, niż po myśli Cankowa.

Sprawy krajowe.

(*Walne zgromadzenie c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego*).

Jak już pokrótce donieśliśmy, wczoraj o godzinie w pół do 12, JE. prezes książę Adam Sapieha zagaił XXII z rzędu walne zebranie galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, na które przybyło około 60 członków. Stwierdził on przedewszystkiem smutne stosunki, wśród których zbierają się członkowie Towarzystwa, a wzywając do niezmordowanej wytrwałości na polu rolnictwa, będącego obecnie jednym z najgłówniejszych warunków naszego dobrobytu i materyalnego powodzenia, poświęcił rzewne słowa wspomnienia ś. p. ks. Romanowi Czartoryskiemu, który tak gorąco zajmował się sprawami Towarzystwa.

Następnie przedstawił przewodniczący komisarza rządowego, radcę Dworu p. Karasińskiego i powitał obecnego na zebraniu Marszałka krajowego JW. hr. Tarnowskiego.

Z porządku dziennego przedłożono członkom sprawozdanie z czynności komitetu Towarzystwa za rok 1886, dalej sprawozdanie oddziałów Towarzystwa z ważniejszych ich czynności i stanu funduszów za rok 1886, zamknięcie rachunków, wreszcie budżet przychodów i rozchodów na r. 1887.

Sprawozdanie z czynności komitetu zawiera przedewszystkiem szczegóły co do użycia subwencyj państwowych i krajowych. Państwo udzieliło subwencyj, mianowicie: w dziale naukowym i statystyki: 7943 zł 35 ct.; w dziale chowu zwierząt, produkcyi roślin i wystaw: 16.950 zł.; na stypendya leśne 1275 zł.; wreszcie inne zapomogi w łącznej sumie 1237 zł. Ogółem tedy 27.406 zł. Subwencyj zaś krajowych uzyskano ogółem 3150 zł. Z obszernych zestawień sprawozdania, podajemy kilka ważniejszych szczegółów. I tak zawiera ono dokładny obraz czynności instruktora, ustanowionego dla uprawy i wyprawy lnu. Odbył on w ciągu roku dwa objazdy okolic, trudniących się uprawą lnu. Przy pierwszej wycieczce w powiaty nowosądecki i limanowski, która trwała trzy miesiące, zwiedził ogółem 21 miejscowości, i miał 16 wykładów. Instruktor wspomniał w swej relacyi, że w pomienionych powiatach len i konopie sieje prawie każdy gospodarz, ale w małej ilości; na potrzeby własne. W handlu jest on rzadkością na targach w Nowym Sączu i Limanowej, i potrzebujący go udają się do Nowego-Targu lub Czarnego Dunajca. Lud jest trzeźwy, oszczędny, przemyślny i chciwy wiedzy, toż wdzięczne jest tam pole do działania dla nauczycieli wędrownych i lustratorów. O emigracyi, tak mocno grasującej w sąsiednich powiatach, lud tamtejszy ani słuchać nie chce, bo nie wierzy, aby przez nią dojść można do zamożności; stara się owszem podnieść i utrzymać na własnej glebie.

---

4)

Od sympatyi do miłości.

(Dokończenie.)

— Wiem o tem — odrzekła spokojnie Helena.

— I pani mnie nie wypędzasz? — zawołał hrabia. Głos jego drżał lekko, ale głowy nie podniósł, nie spojrzał na nią, tylko w tej samej zawsze siedząc pozycyi, na odpowiedź czekał.

— Powinnabym była może wcześniej to uczynić — wolno odpowiedziała Helena — jeżeli źle postąpiłam, nie rób mi pan wymówek, bo sama tego żałuję. Sądziłam, że to niepotrzebne... Wiedziałeś pan, jaką kobietą byłam... i być nią nigdy nie przestanę..... W czasach, w których nie odczuwałeś dla mnie nic więcej prócz odrobiny tej banalnej litości, którą życzliwi zwykli obdarzać nieszczęśliwe kobiety, mimowolnie zdradzić się musiałam z mojemi uczuciami. Widując mnie częściej i poznając lepiej, przekonać się pan mogłeś o prawdzie słów moich. Myślałam, że nie można już pokochać kobiety, jeżeli się wie, iż jej serce zajęte, myślałam, że ta pewność ochroni cię od wszelkiego innego uczucia, krom od uczucia przyjaźni, które jedynie za możliwe pomiędzy nami uważałam....

— W jakim celu mówisz mi to pani? nie wątpisz, iż wiem o tem i wiesz także, że nawet myślą nie obraziłem cię nigdy i w niczem. Nigdy żadna nadzieja, żądza żadna nie przyprowadzała mnie tutaj. Marzyłem, szalenie może, ale uczciwie, marzyłem o możliwości stworzenia sobie szczęścia odrębnego od szczęścia ogółu. Wydawało mi się, że będzie ono zupełnem, jeżeli mi tylko wolno będzie widywać panią i kochać ją tajemnie. Tymczasem.... tracę cię tylko!...

— Trzeba o mnie zapomnieć — mniej już pewnym głosem mówiła Helena — a odnajdziesz mnie pan kiedyś taką, jaką zawsze w oczach pana i dla niego być chciałam. Wierzaj mi pan — dodała z ożywieniem — kochanki ma się zawsze na zawołanie, o przyjaciółkę trudniej. Jest chwila w każdem życiu ludzkiem, w której się potrzebuje wiedzieć, że jest, choć daleko może, ale jest przecie serce, które nam jest szczerze i prawdziwie oddane... Jeżeli taka chwila i na ciebie przyjdzie, pamiętaj pan, że tutaj będziesz zawsze mógł uścisnąć rękę prawdziwej przyjaciółki, a może miło ci także o tem będzie pomyśleć, że jest to zarazarazem ręka uczciwej kobiety.

Helena umilkła, hrabia wstał i biorąc w swe dłonie obie jej ręce, patrzył na nią długo, jak gdyby chciał jej rysy wyryć na wieki w swojej pamięci.

— Nie wiele miałem pragnień — rzekł wzruszonym głosem — nie wiele też marzeń w życiu, a przecie i te wypada mi stracić, przekonać się, że były dziecinne, do urzeczywistnienia niemożliwe, szalone, skoro nadeszła chwila, w której mam powiedzieć ubóstwianej kobiecie: „Żegnam cię“, a: „Do widzenia“ przyjaciółce, której sercu kiedyś.... gdy się jej godnym stanę, może przypomnieć się przyjdę....

— Do widzenia — powtórzył, przyciskając usta do jej ręki.

— Do widzenia — drżącym głosem odrzekła Helena. — Kiedy mi już i pana zabraknie, ciemno zrobi się w mojem życiu. Jeżeli w niem jaśniejszy promyk odkryję, zawdzięczać go będę jedynie spełnieniu obowiązku i pańskiej szlachetności... Do widzenia, mój przyjacielu. —

U drzwi zaszeleściała portyera. Przez chwilkę dochodził ją odgłos kroków Karola, potem tylko szmer lekki.... potem nic.... głucha cisza zaległa dokoła. Młoda kobieta stała czas jakiś nieruchoma, patrząc w kierunku zamkniętych drzwi, nareszcie przecierając oczy białemi paluszkami:

— Skończyło się — szepnęła półgłosem. — Wszystko co było jeszcze świeże, jasne, promienne w mojem życiu, uleciało na zawsze.... Żegnam cię szczęście, do którego nie miałam prawa! Zostały mi tylko wspomnienia po tobie, czyżby naprawdę miały być trwalszemi od uczucia, które je zrodziło?...

Zbliżyła się do stołu, a nachylając się nad kwiatami, zamyśliła się smutnie. Nie były one od niego.... ale mimo to miały jej zawsze przypominać jego tylko i ważną epokę jej życia. Co roku mogła z tem samem błogiem, choć smutnem uczuciem, jakiem jej serce dziś było przepełnione, patrzeć na rozkwitający kwiat, ulubionego odtąd białego bzu....

* * *

I znowu z nieubłaganą jednostajnością czasu minął tydzień jeden i drugi. Pewnego popołudnia, chcąc skorzystać z niezwykle pięknej pogody, Helena zamierzała przejechać się trochę. Służąca podawała jej właśnie kapelusz, kiedy lokaj przyszedł ją zapytać w imieniu Stefana, czy mógłby zaraz się z nią widzieć.

Kazała prosić, odesłała służącą i zdejmując rękawiczki zastanawiała się nad możliwym powodem, tych, o tej porze niezwykłych odwiedzin męża.

— Przepraszam cię — rzekł Stefan wchodząc — widzę że miałaś zamiar wyjść.

— Wybierałam się tylko na spacer, który mogę opóźnić — odpowiedziała Helena. — Może usiądziesz — dodała, siadając sama.

— Mam do ciebie polecenie, z którego obiecałem się wywiązać i dziś jeszcze zanieść twoją odpowiedź, dlatego chciałem cię zaraz widzieć.

— Polecenie do mnie?... Cóż to takiego?...

— Wiesz — zaczął Stefan — że marzeniem księżnej Lizy, jest urządzić u siebie na przyszły tydzień bal kostiumowy. Wiele osób przyrzekło jej już swój współudział; prosiła mnie o nakłonienie ciebie, byś się do ich grona przyłączyła.

— Bardzo mi przykro dać księżnie odmowną odpowiedź, ale nie będę na tym balu.

— Dlaczegoż tak stanowczo odmawiasz?...

— Bo nigdy nie lubiłam kostiumowych zabaw, a nie widzę przyczyny, dla którejbym teraz gust ten zmienić miała.

— Okropnie się poważną robisz — zawołał Stefan. — Biedna księżna Liza będzie w rozpaczy, bo liczyła na ciebie do hiszpańskiego kadryla. Zewsząd ją zawody tylko spotykają, bo....

— A! — przerwała mu nagle Helena — mam ci podziękować za bzy, któremi mnie już od tak dawna obdarzasz. Dopiero wczoraj, dzięki niedyskrecyi twego strzelca, dowiedziałam się, zkąd pochodzą.

Objazd drugi odbył instruktor w powiecie łańcuckim, gdzie zabawił półtrzecia miesiąca. Instruktor podnosi, że uprawa lnu kwitnie jeszcze dosyć w powiecie łańcuckim, tak po prawej stronie Wisłoka, gdzie jest gleba więcej zwięzłą, jakoteż po lewej, gdzie gleba piasczysta. Pierwsze miejsce w produkcyi lnu zajmują tamże: Rogóżno, Markowa i Kosina. W Kosinie mianowicie, gdzie grunta jeszcze nie są rozdrobnione, kmieć-gospodarz (mający 30 do 40 morgów gruntu) sieje dwa do 3 korcy lnu, a najmniejszy gospodarz 8 garncy; lecz nietylko gospodarze, ale i czeladź, to jest parobek lub dziewka, dostają po 1 lub 2 zagony pod len, tak, że produkcya roczna w Kosinie (oprócz konsumcyi miejscowej) wynosi około 3000 centnarów lnu wytartego, które okoliczni handlarze zakupują. Kosina jest też jedną z tych rzadkich gmin w Galicyi, gdzie jeszcze zagraniczna bawełna krajowej przędzy nie wyrugowała. Wyprawa jednak jest bardzo lichą, szczególniej lnu do handlu przeznaczonego, i aby zastarzały system przełamać, sądzi instruktor, iżby go należało wysłać tamże w roku bieżąc.

Sprawozdanie komitetu powiada dalej, iż dnia 1 kwietnia 1886 r. otwartą została szkoła chmielarska w obrębie oddziału Radziechowskiego pod kierunkiem p. Lityńskiego. Na podstawie rozpisanego konkursu przyjęto uczniów 8 — a to: 3 na stypendya rządowe po 50 złr., 3 na takież stypendya krajowe, 1 na stypendyum Towarzystwa, a 1 na koszt prywatny, z których wszakże tylko 6 kurs ukończyło i do egzaminu przystąpiło.

Szkołę, na koszta urządzenia której przeznaczył był b. Oddział Radziechowski 717 złr. 11 ct., a Ministerstwo zezwoliło użyć całą pozostałość subwencyi na wysyłkę instruktora (Lityńskiego) do Bawaryi, w kwocie 307 złr. 58 ct., zaopatrzono w zbiór narzędzi, do uprawy chmielu w Czechach używanych, zrygolowano grunt pod chmielarnię szkolną, założono chmielarnię drutową — co obok innych wydatków subwencyę ministeryalną już całkowicie, a zasiłek Oddziału Radziechowskiego już w większej części wyczerpało. Odstąpiono też na rzecz szkoły zakupiony przez Komitet w Czechach, systematycznie ułożony zbiór szkodników chmielowych i szkód przez nich w chmielu wyrządzanych; toż zbiór okazów ziemi z Czech, z różnych okolic uprawą chmielu się trudniących, jakoteż zbiór okazów chmielu czeskiego.

Pierwszy egzamin w tejże szkole odbył się dnia 31 października 1886 pod przewodnictwem członka kuratoryi p. Tadeusza Wasilewskiego, w obecności dwóch delegatów, a jakkolwiek egzamin „powiódł się w ogólności dobrze“, to jednakże komisya egzaminacyjna nie uznała uczniów za dostatecznie ukwalifikowanych „na samoistnych chmielarzy“, i radziła w sprawozdaniu swojem, iżby powtórzyli kurs pod kierunkiem p. Lityńskiego.

Stosując się też do tej opinii, Komitet Towarzystwa gospodarskiego rozpisując konkurs nowy na stypendya do tejże szkoły na rok bieżący, przyznał pierwszeństwo byłym uczniom.

Szkoła ogrodnicza Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego we Lwowie, której Ministerstwo przyznało w r. 1886 subwencyi 1500 zł., liczy obecnie 7 uczniów. W ogrodzie tej szkoły znajduje się 27.859 sztuk szczepów szlachetnych od 1—6 lat, 2760 sztuk ziarnówek, 700 sztuk krzewów jagodowych i 9260 sztuk krzewów drzew ozdobowych i dzikich.

W dalszym ciągu sprawozdanie omawia obszernie szczegóły użycia subwencyj na wykłady rolnicze dla włościan, daje pogląd na lustracye gospodarstw włościańskich, poczem zdaje relacyę o użyciu subwencyj na kurs weterynaryi i kucia koni.

Kursów weterynaryi odbyło się cztery, mianowicie w Tarnopolu pod kierunkiem asystenta lwowskiej szkoły weterynaryjnej p. Stanisława Kwiecińskiego, w Buczaczu i Przeworsku pod kierunkiem profesora weterynaryi, dr. Antoniego Barańskiego, wreszcie w Bełzie. Najświetniejszym, co do ilości słuchaczy, jak co do zainteresowania się, był kurs w Przeworsku, który liczył 230 słuchaczy. Z kursów odbytych w Buczaczu i Jarosławiu, zdano relacyę w Ministerstwie.

O złożeniu relacyi z użycia subwencyj na podręczniki gospodarskie, na stypendya i na cele statystyki rolniczej (2300 zł.), kończy sprawozdanie dział naukowy wzmianką o czynnościach w przedmiocie subwencyi na plany wzorowe budynków gospodarskich. Czynności te postąpiły nieco. Architekt p. Ramułt przedłożył komitetowi wypracowane przez siebie 4 plany czyli wzory zabudowań włościańskich z okolicy Mikuliczyna, jako typ wspólny dla okolic górskich Galicyi wschodniej, a mianowicie: a) plan domu mieszkalnego, b) stajni, c) chaty na len i komory, d) stai na połoninie z okolicy Czarnohory, Mikuliczyna, Delatyna i Nadwórny.

Plany te przesłano Ministerstwu — a zwrócone ztamtąd, udzielono napowrót p. Ramułtowi z uwagami Ministerstwa — do zużytkowania.

Następnie złożono szczegółowe sprawozdanie z subwencyj w dziale chowu zwierząt, produkcyi roślin i wystaw, z którego reprodukujemy tylko kilka ważniejszych dat.

Na podniesienie chowu bydła rogatego 15000 zł. Na owce i trzodę chlewną 500 zł. Na pszczelnictwo 150 zł. Na produkcyę roślin 1000 zł. Na nasiona pastewne 300 zł. Razem 16.950 zł.

Najważniejszą czynność rozwinięto w dziale chowu bydła, pod inspekcyą p. Adama Konopki. Obór zarodowych pełnej krwi było 20, które w pięciu latach wyprodukowały 506 jałownika. Obory zarodowe pół krwi, razem 10, wyprodukowały 173 jałownika; stacyj stadników subwencyonowanych dla bydła włościańskiego było 140. Wystaw przeglądowych odbyło się 9, na których przedstawiono 1095, a premiowano 180 sztuk bydła, kosztem 1667 zł.

W końcu nadmienia sprawozdanie, że delegatami do komisyi sędziów wiedeńskiej wystawy bydła opasowego, zamianował Komitet Tow. gosp. pp. Jana Brajera i Adama Konopkę, a na wezwanie c. k. Ministerstwa roln. przedłożył temuż za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa szczegółowe sprawozdanie z czynności w zakresie chowu bydła za lat sześć, mianowicie od roku 1881 do końca roku 1886.

W etacie komitetu zaszła ta zmiana, iż przyjęto do jego grona jednogłośnie przez kooptacyę na posiedzeniu dnia 6 marca, ks. Władysława Sapiehę, a do kuratoryi Dublańskiej (w miejsce p. Dawida Abrahamowicza, który z powodu swych zajęć w Radzie p ństwa zrezygnował) powołano p. Tadeusza Langiego.

Biblioteka Towarzystwa, skutkiem małego udziału członków, którzy z jej zbiorów bardzo rzadko korzystają, nie pomnaża się już przez zakupno, ale tylko przez dary, lub w drodze wymiany.

W etacie kancelaryi nie zaszła żadna zmiana. Protokół podawczy liczył 2002 exhibitów. Posiedzeń odbył Komitet 18 — a ruch kasowy wraz z zapasem wynosił w przychodzie 96191 zł. 73 ct. i tyleż w rozchodzie.

Del. Henzel składając sprawozdanie z czynności oddziałów, uczynił następujący wniosek: Komitet centralny zamianuje delegata dla nieczynnego oddziału tłumackiego, a to na podstawie §. 15 statutu, polecając temuż delegatowi sprawowanie dalszych czynności i ściągnięcie z funduszów oddziału części obowiązkowej na rzecz centralnego zarządu za rok 1886.

Na wniosek del. p. Lisowskiego, członka ankiety gorzelnianej, uchwalono, iż kwestya opodatkowania gorzelni jest nagłą i powinna być bezzwłocznie traktowaną.

Imieniem ankiety przedłożył p. Lisowski następujące wnioski, oddając je pod rozwagę zgromadzenia:

Zważywszy, że według wiadomości, podanych w dziennikach urzędowych, grozi ponownie zmiana, zaledwie przed dwoma laty zaprowadzonego podatku gorzelnianego, a to nietylko w celu podwyższenia dochodów Państwa, ale głównie w celu dania fabrykom spirytusowym przez przyznanie wyższych premij eksportowych, jeszcze większego rozwoju, a nadto zamierzono zmienić system, t. j. działać na niekorzyść gorzelni rolniczych;

Zważywszy, że byt gorzelń rolniczych zostałby na pewną zgubę narażony, a ten jedyny przemysł z rolnictwem tak ściśle złączony niezniósłby tych ciągłych zmian, narażających nietylko na znaczne koszta, a nadto zmierzających do przewrotu co dopiero wprowadzonych płodozmianów;

Rada ogólna wraz z zgromadzeniem c. k. Towarzystwa gospadarskiego galicyjskiego uchwali:

1) Wzywa się kumitet c. k. Towarzystwa gosp. galic., by w porozumieniu z komitetem Towarzystwa rolniczego krakowskiego, w celu odwrócenia klęski grożącej rolnictwu krajowemu, przedsięwziął wszelkie kroki, które uzna za stosowne, w Wydziale krajowym, w Kole polskiem, w Izbie wyższej, u c. k. wys. Rządu, a w razie koniecznym u Tronu.

2) By, o ile to możebne, postarał się o porozumienie z przedstawicielami gorzelń rolniczych i rolnictwa w całej Cislitawii, a wraz z niemi wspólne kroki przedsiębrał.

3) By się udał do c. k. Ministra rolnictwa w formie, którą uzna za stosowną, o zwołanie ankiety złożonej z reprezentantów gorzelń rolniczych ze wszystkich prowincyj, by mieli sposobność objaśnić o ważności tej ważnej sprawy rolniczej.

Delegat oddziału przemyskiego, p. Kozłowski, przemawia bardzo obszernie na temat smutnego stanu naszych gorzelń, których rozwój krępowany jest wygórowanemi podatkami; oświadcza się w zasadzie przeciw monopolowi gorzelnianemu, który mógłby stać się zgubnym dla kraju, i wyraża nadzieję, iż niespełnią się smutne horoskopy, stawiane dla tak ważnej w naszych stosunkach gałęzi przemysłu.

W dalszej dyskusyi brali udział dr. Rutowski, przyłączając się imieniem okręgu lwowskiego do powyższego wniosku i zaznaczając solidarność wszystkich prawie oddziałów w sprawie gorzelnianej; del. Gniewosz, który twierdził, iż interesów Galicyi nie należy poświęcać dla Węgier i że potrzeba wezwać delegacyę polską w Wiedniu, aaby sprzeciwiała się stanowczo temu wszystkiemu, coby mogło być ze szkodą dla gorzelnictwa naszego; del. Frommel; del. Polanowski, który oświadczył, iż nie należy ustawać w protestowaniu przeciw każdemu podwyższeniu podatku gorzelnianego, a to tembardziej, iż nie ma on wyjść na pożytek Austryi, lecz tylko Węgier; del. Towarzystwa, krakowskiego p. Struszkiewicz, zapewniając, że Towarzystwo to poprze jak najenergiczniej uchwały Towarzystwa lwowskiego; wreszcie sam wnioskodawca p. Lisowski, prosząc jak najusilniej o przyjęcie przedłożonych przez niego wniosków.

Wnioski przyjęto jednogłośnie i polecono rezultat głosowania zapisać w protokole.

Następnie del. krakowski, p. Żeleński, uczynił następujący wniosek: „Z powodu, że opodatkowanie gorzelni ulega ciągłym zmianom i naraża właścicieli tychże na dotkliwe straty; z powodu dalej, że wszelkie nowe, powtarzające się co lat kilka projekta rządowe, co do zmiany systemu opodatkowania gorzelni, powinny zastać interesowanych dokładnie przygotowanych do skutecznej obrony swej sprawy; ze względu wreszcie, że grozi nam nowe podwyższenie podatku, a co gorsza, może i zmiana systemu, grożąca upadkiem gorzelni rolniczych, postanowiła stała ankieta gorzelniana wystosować motywowane wezwanie do wszystkich właścicieli gorzelni rolniczych w kraju o składanie corocznie kwoty, wynoszącej mniej więcej 30 ct. od każdego hektolitra naczyń opodatkowanych.

Za uzyskane tym sposobem fundusze utworzy się stałe biuro pod kierownictwem prezydyum stałej ankiety gorzelnianej, którego zadaniem będzie: a) zbieranie dat statystycznych, tyczących się gorzelnictwa; b) badanie, o ile potrzeby gorzelnictwa naszego kraju stoją w sprzeczności lub nie z dążnościami innych prowincyj Monarchii; c) na podstawie tych badań zawiązać stosunki i wspólne działanie z Towarzystwami gorzelniczemi innych prowincyj; d) bronić interesów gorzelnictwa w ogóle, a mianowicie gorzelni rolniczych, przez odpowiednie publikacye dziennikarskie, wypracowanie referatów, memoryałów i t. d.; e) popieranie rozwoju stowarzyszenia gorzelników. Żądana składka wynosić będzie dla gorzelni od 10 do 15 hektolitrów 5 zł., od 15 do 20 hektl. 6 zł., od 20 do 25 htl. 7 zł., od 25 do 30 htl. 9 zł. i t. p. wyżej 50 htl. 50 zł.

W dalszym ciągu posiedzenia delegat St. Dzieduszycki domagał się, aby walne zebranie uznało także sprawę rokowań z Rumunią, dla zawarcia traktatu handlowego, za nagłą, i rozpoczęło nad nią obrady.

Poprzedniego delegata poparł gorąco w obszernem przemówienin del. Henzel, i uczynił imieniem komitetu następujący wniosek:

„Na podstawie odnośnego sprawozdania ma zaszczyt komitet przedstawić następujące wnioski:

„Świetna Rada ogólna Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego raczy uchwalić: Celem jak najsilniejszego poparcia rezolucyi Sejmu krajowego z d. 10 stycznia 1887, w sprawie nowo zawrzeć się mających układów handlowo cłowych z Rumunią: a) komitet Towarzystwa galicyjskiego w porozumieuiu z komitetem Towarzystwa gospodarskiego krakowskiego, wniesie petycyę do obu Izb Rady państwa, do p. Ministra rolnictwa i handlu, i do p. Ministra dla Galicyi. b) Uda się do Towarzystwa gospodarskiego na Szląsku, Morawii, Salcburgu, Styryi i Bukowinie z prośbą o przystąpienie do naszej petycyi. c) O uchwale powziętej przez Radę ogólną zawiadomi Koło polskie w Wiedniu, i (poprawka postawiona przez p Stojowskiego, przyjęta przez Zgromadzenie) zawezwie do jak najsilniejszego poparcia wniesionych w tej sprawie petycyj“.

Wśród rozpraw nad powyższym wnioskiem del. St. Dzieduszycki domagał się, aby zebranie uchwaliło z naciskiem, a więc jednomyślnie, iż sprawa rokowań handlowych z Rumunią ma być tak przeprowadzoną, iżby nie zrujnowała naszego kraju.

W dyskusyi brali udział delegaci: St. Dzieduszycki, Artur Cielecki, Stojowski, Dobkiewicz, Jaroszyński i Krzysztofowicz, wszyscy popierając gorąco powyższy wniosek.

Dyrektor szkoły dublańskiej p. Lubomęski przedłożył wniosek następującej treści:

„Ponieważ osiągnięcie celów zamierzonych przez nadanie szkołom wydziałowym kierunku rolniczego, jest bardzo trudnem z powodu młodocianego wieku uczniów, znacznych kosztów założenia i wątpliwej frekwencyi, poleca ogólne Zgromadzenie komitetowi, aby przedkładając Wydziałowi krajowemu żądany plan nauk, wyraził powątpiewanie o skutku takich szkół, aby wyjaśnił, dlaczego do kursów nauki dopełniającej więcej przywiązują nadziei, i aby wyjednał dla seminaryów nauczycielskich stałe posady nauczycielskie dla nauki gospodarstwa wiejskiego i większe jej uwzględnienie jak dotychczas“.

Wniosek ten wywołał ożywioną i obszerną dyskusyę. Del. Kozłowski przemawiał za popularyzowaniem gospodarstw rolnych, albowiem książki nie zawsze zawierają to, co jest niezbędnem, aby lud nasz wyrobił sobie należyte pojęcie o gospodarstwie. Mowca czyni w końcu wnioski, w których domaga się: 1) aby komitet gopodarczy objął nadzór nad nauką gospodarstwa wiejskiego i postarał się o praktyczne uwzględnienie stosunków kraju i jego okolic, 2) aby Towarzystwo gospodarskie wyjednało środki na założenie szkół rolniczych niższych i średnich i przeistoczenie szkół wydziałowych w rolnicze, 3) komitet Towarzystwa ma się odnieść do swoich oddziałów z zapytaniem, w których miejscowościach przemiana ta ma nastąpić.

Do wniosku dyrektora Lubomęskiego zaproponował del. Jaroszyński poprawkę tej treści, iż należałoby sobie ży-

---

— Mówiłaś kiedyś że je lubisz i prawdziwą miałem przyjemność w ofiarowaniu ci ich. Więc nieodwołalnie odmawiasz księżnie?

— Nieodwołalnie. Ale proszę cię, oświadcz jej moją odmowę w jak najgrzeczniejszy sposób, gdyż nie chciałabym jej urazić.

— Zmartwi się, bo jak ci mówiłem, na pewno liczyła na ciebie. Ale à propos, czy to prawda, że hr. Karol nie wraca już tej zimy do W.? Wyobraź sobie że obiecywał olśnić nas na tym balu, strojem granda hiszpańskiego. „Carré“ już było prawie uformowane, wtem księżna dostaje list od niego z uwiadomieniem, że na balu jej być nie może, bo w dłuższą wybiera się podróż. Nikt o tym projekcie nic nie wiedział. Co w tem jest prawdy? Bo przecież musiał się z tobą pożegnać?

Nim Stefan skończył mówić, Helena wstała z fotelu i przekładając coś na stole w głębi pokoju:

— Pożegnał się — rzekła — bo rzeczywiście w dłuższą wybiera się podróż. Czy nie myślisz — dodała, chcąc widocznie rozmowę na inne zwrócić tory — że powinnabym sama powiedzieć księżnie, jak mi przykro że jej robię zawód?

Tymczasem Stefan wstał także i zbliżył się do żony, która bezwiednie rozkładała i składała trzymany w ręku wachlarz.

— Nie chciałabym jej urazić — ciągnęła dalej młoda kobieta, trochę urywanym i prędkim tonem — ona zawsze tak uprzejma, tak dobra dla mnie. Powiedz jej... albo nie, pojadę sama, tylko muszę się spieszyć, bo później jej nie zastanę. Zwykle o trzeciej wyjeżdża.

— Masz jeszcze dosyć czasu — zatrzymując ją ruchem ręki, rzekł Stefan — nie wychodzi dzisiaj zupełnie.

— Więc to prawda? — dodał, po krótkiem milczeniu — hrabia wyjeżdża?

— Wyjeżdża — krótko odpowiedziała Helena.

— A ty? zapytał Stefan.

— Ja?... Spojrzała na niego i uśmiechnęła się smutnie. — Ja — powracam.

— A cóż ci przeszkodziło pójść dalej drogą sympatyi — do miłości?

Pani Helena zamyśliła się trochę.

— Coś — rzekła nareszcie — czego usunąć bezkarnie nie można, z czem spotykasz się może częściej w życiu, niż to nawet przypuszczasz. Jestto poprostu — uczciwość kobieca i poczucie obowiązku.

Domawiając tych słów, spuściła głowę. Stefan patrzał na nią długo tem samem wejrzeniem, na jakie dawniej serce jej biło.

— Czy mi pozwalasz — zapytał, biorąc ją za rękę — zastąpić hrabiego na balu księżnej i — dodał ciszej — troszkę w sercu twojem?

— Staraj się — szepnęła Helena.

Rękę młodej kobiety, Stefan do ust przycisnął.

— Może zawieźlibyśmy razem księżnie naszą odpowiedź, jeżelibyś mi nie odmówiła miejsca w twoim powozie?

— Wiesz dobrze — z łagodnym odpowiedziała uśmiechem Helena, że to miejsce, opróżnione od lat pięciu, zawsze czeka na ciebie

— Chodźmy — dodała — i nie mówmy już o tem nigdy, może to najlepszy sposób zapomnienia...

Alces.

czyć, aby Wydział krajowy rozpisał konkurs na napisanie dziełka pouczającego o gospodarstwie wiejskiem, które mogłoby być podręcznikiem dla nauczycieli ludowych przy nauce rolnictwa.

Wnioski powyższe, wraz z poprawką p. Jaroszyńskiego, przydzieliło zgromadzenie do zbadania komitetowi z poleceniem, aby złożył sprawozdanie na przyszłorocznem zgromadzeniu.

Na tem ukończono obrady pierwszego posiedzenia. O godzinie 4 popoł. odbyło się zebranie sekcyi chmielarskiej, a o godzinie 7 wieczorem poufne posiedzenie delegatów, na którem traktowano sprawę ochrony własności ziemskiej, sprawę wyborów prezesa i dwóch członków komitetu Towarzystwa gospodarskiego, wniosek del. p. Bobczyńskiego o utworzenie sekcyi rybackiej i wniosek o powiększeniu liczby ogierów rasy ardeńskiej.

Delegacye.

Peszt, 2 marca.

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej, w której zasiadają z Polaków pp. Chrzanowski, dr. Czerkawski i Hausner, zebrała się dzisiaj na posiedzenie, celem załatwienia $52^1/_2$-milionowego kredytu. Ze strony Rządu przybyli wspólni Ministrowie hr. Kalnoky, hr. Bylandt-Rheidt, Kallay i wiceadmirał baron Sterneck; przybyło również wielu członków delegacyjnych, nie należących do komisyi, w charakterze słuchaczy. Przed rozpoczęciem dyskusyi, del. Demel i Sturm zapytywali Rząd, w jakich rozmiarach pragnie uważać dzisiejsze rozprawy jako poufne. Na to oświadczył p. Minister wojny, iż gotów jest złożyć obszerne *exposé;* spodziewa się jednak, iż szczegóły, o ile one dotyczą kwestyj militarnych i przygotowań, zostaną zachowane w ścisłej tajemnicy. Rząd zastrzega sobie ogłoszenie odpowiedniego komunikatu, przeznaczonego dla publicznej wiadomości. Następnie zobowiązano tych delegatów, którzy nie są członkami komisyi budżetowej, dla zachowania tajemnicy, poczem pierwszy zabrał głos sprawozdawca dr. Mattusz, wykazując, o ile koniecznem byłoby szersze uzasadnienie przedłożenia kredytowego ze strony Rządu, i dlatego stawia celem otrzymania w tej mierze wyjaśnienia następujące pytanie do p. Ministra spraw zagranicznych:

Jak J. E. p. Minister spraw zagranicznych ze swojej strony i ze względu na powszechna sytuacyę polityczną uzasadnia przedłożenie kredytowe?

W jakich specyalnych celach mają być użyte sumy, żądane przez Ministerstwo wojny i zarząd marynarki?

Czy potrzeby tego żądania kredytowego nie można było przewidzieć już podczas ostatnich regularnych posiedzeń delegacyjnych?

Z obecnych pp. Ministrów zabrał najpierw głos p. Minister wojny, hr. Bylandt-Rheidt, po nim przemówił p. Minister hr. Kalnoky, a w końcu wiceadmirał bar. Sterneck.

(Wywody przedstawicieli wspólnego Rządu streściła wczorajsza depesza zgodnie z ogłoszonym w tym przedmiocie komunikatem. *Przyp. Red.*).

Del. Hausner interpelował, czyby nie dało się rychlej zaopatrzyć żołnierzy w karabiny repetierowe.

P. Minister wojny odpowiadając na to pytanie, powołał się na oświadczenia złożone na listopadowej sesyi delegacyjnej.

Dalszej dyskusyi nie było.

Referent Mattusz uczynił wniosek o natychmiastowe przyjęcie wszystkich żądań Ministerstwa, a komisya zgodziła się na to jednomyślnie.

Celem umożliwienia przyjęcia bez dyskusyi w pełnej Delegacyi przedłożenia rządowego, del. Sturm zaproponował odbycie poufnej konferencyi wszystkich członków Delegacyi z przedstawicielami Rządu, aby także ci delegaci, którzy nie należąc do komisyi nie byli na dzisiejszem posiedzeniu, mogli się poinformować i porozumieć co do pytań, jakie mają być stawiane do Rządu.

P. Minister hr. Kalnoky przychylił się do tej propozycyi.

Konferencya poufna została zapowiedzianą na dzisiaj przed pełnem posiedzeniem Delegacyi.

Do *Pol. Corr.* piszą z Pesztu, iż niema wątpliwości, że przedłożenie kredytowe Ministerstwa wojny zostanie przyjętem bezwarunkowo w Delegacyi nawet przez opozycyę węgierską i że niepodnoszą się przeciw niemu żadne zarzuty. Natomiast delegaci zażądają niezawodnie pewnych wyjaśnień o ogólnem położeniu, a to tem bardziej, iż z Bułgaryi poczynają nadchodzić niepokojące wiadomości. Co się tyczy nadzwyczajnego kredytu, to podniosą, iż Węgrzy przywiązują wielką do tego wagę, aby, przy nabywaniu potrzeb dla honwedów i pospolitego ruszenia, był uwzględniany w sposób odpowiedni przemysł węgierski.

Odpowiedź Ministra obrony krajowej, hr. Welsersheimba

na interpelacyę Sturma o niekorzystnych dla ludności austryackiej różnicach między austryacką a węgierską ustawą o pospolitem ruszeniu, tudzież austryackiem a węgierskiem rozporządzeniem wykonawczem, brzmi w przekładzie z stenogramu, jak następuje:

(Ciąg dalszy.)

Powiedziano dalej w interpelacyi: „Również korzystniej ukształca się dla Węgier mianowanie oficerów; tam bowiem nie wymaga się bezwarunkowo szkoły wojskowej lub egzaminu, a nadto pozostawiony jest oficerowi charakter jego na czasy pokojowe także, podczas gdy w Austryi faworyzacyi tej nie ma.“ Użyto wyrazu „faworyzacyi“ i uznaję szłuszność tego wyrazu co do niektórych osób, ale co do ogółu nie mogę tego z pewnością uważać za faworyzacyę, gdyby nie żądano rękojmi, że dowódzcy, od których zawisła dola i niedola innych, posiadać też będą nieodzowną znajomość rzeczy. Pozwoliłbym sobie zapytać, czy n. p. uważanoby za korzyść, gdyby w kwestyach rzecznictwa prawnego lada pospolitak, bez wszelkich innych kwalifikacyj, mógł być do tego powoływany. Ale i w sprawach, w których chodzi o dobro Monarchii, żadną miarą nie może być korzystnem niewymaganie tych rękojmij, których pod tym względem koniecznie żądać trzeba przez wzgląd na tych, którzyprowadzeni sąnaprzeciwnieprzyjaciela, gdzie jedno słowo właściwe lub niewłaściwe, może stać się decydującem o rzeczach wielu i to doniosłych. Muszę zresztą nadmienić, że szczegóły tej sprawy pewnie dopiero na podstawie poczynionych doświadczeń, będzie można uregulować dostatecznie.

„Największa i najwięcej krzywdząca różnica — mówi dalej interpelacya — jest nakoniec w §. 29 austryackiego rozporządzenia wykonawczego, co do ustanowionych w myśl ustawy kategoryj pospolitaków, którzy mają być pociągani do uzupełnienia armii, a których pociąganie ma wprawdzie zaczynać się od najmłodszej klasy wieku, ale nie wedle pewnej, ściśle ustanowionej kolei, jak to przepisuje rozporządzenie węgierskie.“ Pod tym względem zwracam przedewszystkiem uwagę na to, że ustawa austryacka zawiera postanowienie następujące: „Pociąganie pospolitaków do uzupełnienia armii w granicach kategoryj, które się ustanowi, stosownie do różnej w różnych okolicznościach potrzeby, zaczynać się powinno od najmłodszej klasy wieku.“ Nie byłoby więc w myśl ustawy, gdyby się ustanowiło kolej niezmienną, która nie odpowiadałaby może potrzebie. Kategorye zawarte w rozporządzeniu wykonawczem, dają poznać, jaka prawdopodobnie będzie kolej pociągania pospolitaków do uzupełnienia armii. Gdyby atoli inna kolej okazała się właściwszą dla potrzeby — ustawa zaś wyraźnie mówi o zastosowaniu się do różnej potrzeby — trudno byłoby przyjąć odpowiedzialność za wykluczenie czegoś rozporządzeniem wykonawczem, co ustawą szczególnie jest dozwolone. Pod tym względem przytoczę przykład.

Jak szanowni panowie przekonać się mogą z rozporządzenia, ma się na oku w celu uzupełnienia armii, nasamprzód ludzi wyćwiczonych, a to z ewidencyi i z wysłużonych klas wieku. Sprawę tę omówiono i przytem wskazano, jako właśnie teraz szczupła liczba naszych ludzi wyćwiczonych w rezerwie uzupełniającej, koniecznie wymaga mieć w celach uzupełnienia, wysłużonych ludzi na oku. W rzeczywistości atoli mogłoby się zdarzyć, że to pociągnięcie ludzi wysłużonych nie byłoby tak rychło konieczne, żeby powołani młodsi, nie mający jeszcze wyćwiczenia wojskowego, nie mogli tymczasem być należycie w tym celu przygotowani. Pytam tedy, czy właściwą byłoby rzeczą wykluczyć taką ewentualność, czy słuszną i sprawiedliwą byłoby rzeczą nie przewidzieć stosownych na taki wypadek kroków w rozporządzeniu. Nie zatajam przed sobą bynajmniej, że przyśrubowawszy wszytkie szczegóły, osiągnęłoby się pewną precyzyę w przepisach, ale w obec tak rozlicznych trudnych do określenia naprzód okoliczności zdaje mi się, że pewna swoboda ruchu jest lepsza, niżby była konieczność zaprowadzania w przepisach co chwila zmian, lub niepodobieństwo dotrzymania przepisów.

Interpelacya mówi dalej: „I chociażbyśmy nawet przypuścili, że i w Austryi wszystkie te kategorye, a mianowicie pospolitacy w wieku lat 32 do 34 mają być pociągani do uzupełnienia armii w tej samej kolei jak na Węgrzech, to jednak „reguła“ ta znów zupełnie zniesiona jest ustępem ostatnim punktu 149, wedle którego w szczególniejszych a nagłych wypadkach potrzeby — a więc zawsze stosownie do potrzeby! — można pospolitaków pierwszego powołania (w wieku lat 32 do 37) wyłączyć z batalionów pospolitego ruszenia, aby ich użyć w celach uzupełnienia armii lub obrony krajowej“. Jest to też w rozporządzeniu traktowane jako wypadek wyjątkowy. Ponieważ atoli niniejszą odpowiedzią moją chciałbym przyczynić się do wytworzenia jasnych na sprawę poglądów, przeto i pod tym względem dla jasności przytoczę przykład.

Jak wiadomo, posiada armia w spisie swym wielką liczbę kawalerzystów, których nie potrzebuje zaraz przy mobilizacyi, gdyż stopa pokojowa oddziałów kawaleryjskich równa się prawie stopie wojennej. Tych tedy kawalerzystów chwilowo się nie zapotrzebuje. Obmyślono więc sposób, żeby skutkiem tego, o tyle przynajmniej, o ile należą w pospolitem ruszeniu do najmłodszych klas wieku między wysłużonymi, nie pozostawali zupełnie wolni od wszelkiej służby, podczas gdy może starsze klasy wieku ludzi wysłużonych innej broni byłyby pociągane do służby bardzo ciężkiej. Zdaje mi się, że słuszność wymaga, ażeby w takim razie zszeregować ich w formacyach pospolitego ruszenia, gdzie z pewnością lepiej się przysłużą, niż ludzie niewyćwiczeni. Ale może zdarzyć się wypadek, że w ciągu długiej wojny nastanie w armii także nowa potrzeba uzupełnienia. W takim razie wycofa się tych ludzi z pospolitego rszenia, przekaże się ich armii, a zastąpi może tymi, którzy w uzupełniających oddziałach pospolitego ruszenia tymczasem otrzymali wyćwiczenie. Mniemam, że urządzenie takie całkiem odpowiada celowi.

Ale oto następuje kardynalny punkt interpelacyi: „A zatem na Węgrzech mogą być pociągani do uzupełnienia armii lub obrony krajowej tylko pospolitacy w wieku lat 32 do 34, gdy tymczasem w Austryi zachodzić będzie to całkiem niezwykłe obciążenie ludności, że w miarę potrzeby — a potrzebę zawsze przecież przypuścić należy przy każdem pociągnięciu pospolitaków do służby w armii lub obronie krajowej — zszeregowani będą w armii także pospolitacy starsi, w wieku lat 34 do 37„. Muszę naprzód powtórzyć to zdanie, w którem powiedziano: „w miarę potrzeby, a potrzebę zawsze przecież przypuścić należy“. Mniemam, że nie jest intencyą interpelantów twierdzić, że w wojnie, gdy potrzeba rzeczywiście zajdzie, i gdy ustawa pozwala potrzebie tej nie uczynić zadość, rozporządzenie wykonawcze powinno pozwolić sobie wprost przeszkodzić zaradzeniu potrzebie. Zwracam uwagę, że ustawa o pospolitem ruszeniu postarała się już o to, żeby pospolitacy austryaccy byli pociągani do uzupełniania tych tylko części siły zbrojnej, które, wedle dawniejszych także ustaw, z krajów austryackich uzupełniać należy, że przeto próżną byłaby i wcale nie na miejscu obawa, żeby nie szeregowano ludzi jednej części Monarchii z jej krzywdą w oddziałach drugiej. Chodzi tu więc o nasze własne wojska. Zdaje mi się, że mogę z przyciskiem wypowiedzieć, iż nawet, gdyby przepisy austryackie a węgierskie w tym względzie nie wychodziły na jedno, nie mógłbym przyjąć odpowiedzialności za pomieszczenie innego w tym względzie przepisu w austryackiem rozporządzeniu wykonawczem, jak ten, który, jak mi się zdaje, dostatecznie umotywowałem. W rzeczywistości atoli oba rozporządzenia wykonawcze przepisują w rzeczy głównej jedno i to samo a pozwolę sobie przytoczyć tu najważniejsze przepisy odnośne z obu rozporządzeń.

Rozporządzenie węgierskie w punkcie 47 mówi: „Do uzupełnienia armii, marynarki wojennej i obrony krajowej mogą być pociągnięci wszyscy zdatni do służby wojennej ludzie pierwszego powołania“. Punkt 48 brzmi: „Wyćwiczeni po wojskowemu ludzie w ewidencyi rezerwy uzupełniającej lub obrony krajowej (puszczeni ze służby) służą także celom uzupełnienia, również jak pospolitaków, puszczonych po spełnieniu powinności dwunastoletniej z obrony krajowej lub też wprost z armii, przez pierwsze dwa lata obowiązku służenia w pospolitem ruszeniu zarezerwować należy dla uzupełnienia armii lub obrony krajowej wyćwiczonymi ludźmi na wypadek bezpośredniej potrzeby takiej“. Austryackie rozporządzenie mówi w punktach 145 i 146: „Potrzebne uuzpełnienie weźmie się z pierwszego powałania pospolitego ruszenia, a pociągnięci będą do tego ludzie z różnych kategoryj pospolitego ruszenia, w granicach zaś kazdej kategoryi zacznie się od najmłodszej klasy wieku“. Poczem wyliczone są te różne kategorye, a dalej rozporządzenie mówi: „Pospolitacy kategoryi *A*, *B*, *C*, — a są to wyćwiczeni i niewyćwiczeni, ewidentyści i wysłużeni ludzie — przeznaczeni są aż do końca tego roku kalendarzowego, w którym kończą 34 rok życia, na cele uzupełnienia i dla tego przeznaczenia zarezerwować ich należy. „Oba tedy rozporządzenia nastręczają możność, w miarę potrzeby, pociągnąć całe pierwsze powołanie pospolitego ruszenia do uzupełnienia armii; oba rozporządzenia przepisują, że z tegoż pierwszego powołania w ogólności zarezerwować należy dla celów uzupełnienia armii przedewszystkiem najmłodsze klasy wieku ludzi wysłużonych.

A więc niesłusznem jest twierdzenie — w obec wielkiej zaś doniosłości sprawy muszę wypowiedzieć to z całym przyciskiem — jakoby na Węgrzech tylko 33 i 34-letni pospolitacy pociągani być mogli do uzupełnienia armii, i niesłusznem jest twierdzenie jakoby w Austryi wszyscy ludzie pierwszego powołania do uzupełnienia armii pociągani być mieli, jak z tekstu rozporządzenia wyraźnie przekonać się można. Mogę nadto oświadczyć, jak to uczyniłem już w komisyi wojskowej, że wezwanie od kierownictwa spraw wojskowych co do pozytywnych na teraz żądań jego, których w rozporządzeniu naturalnie ogłosić nie było można, bo stawiane są co rok w innej formie jako przygotowania do mobilizacyi, kończy się zdaniem: „To samo wezwanie w równem brzmieniu wydane jest do ministra węgierskiego.“ Żądania co do uzupełnienia armii, które na wezwanie kierownictwa spraw wojskowych spełnić mają obaj ministrowie obrony krajowej, są przeto w obu częściach Monarchii równe.

O tym punkcie wiele pisano. Jak mi się zdaje, pierwsza o tem notatka była w pewnym dzienniku węgierskim; przeszła potem do dzienników austryackich; następnie była interpelacya w komisyi wojskowej, na którą odpowiedziałem. Potem przez niejaki czas był spokój (*wesołość*), aż nakoniec teraz wystąpiono z tą interpelacyą w wys. Izbie, która stała się dziennikom pobudką do nowych wywodów, nie przyczyniających się do uspokojenia ludności. A na wszelakie objaśnienia, jakie w tym względzie dawałem, odpowiadano zwrotką: a jednak tak nie jest, we wszystkiem jest nierówność! W obec takiej sytuacyi nie mogę pominąć jeszcze dobitniejszych argumentów. Muszę położyć przycisk na to, że przepisy o organizacyi pospolitego ruszenia są ułożone z wspólnem ministerstwem wojny i stosownie do §. 4, ustępu 3 ustawy o pospolitem ruszeniu są przez Najj. Pana zatwierdzone. Kto ministra obrony krajowej obwinia, że za mało dopilnował interesów austryackich, nie znając może dobrze ani jego, ani czynności jego w takich sprawach, ten pewnie najwyższego kierownictwa spraw wojskowych o stronność posądzać nie zechce. Jestem też przekonany, że panowie interpelanci nie mieli zamiaru wywołać tak głębokiego w tym względzie zaniepokojenia. Powtarzam, że zaniepokojenie to uważam tylko za następstwo interpelacyi, nie za cel jej.

(D. n.)

SPRAWY MONARCHII

Pol. Cor. donosi: Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, dr. Prażak, rozesłał do wszystkich rządów i prokuratoryj rozporządzenie następującej treści: Dochodzenia wykazały, iż ostatniemi czasy wzmogły się spekulacyjne zakupna gruntów włościańskich a to celem odsprzedawania ich dalej parcelami; niemniej, że w interesach rzeczonych pośredniczą ludzie, którzy takie zatrudnienie traktują jako rzemiosło. Nie może być w ogóle wątpliwem, iż z tego muszą powstać dotkliwe następstwa pod względem ekonomicznym i państwowo-gospodarczym. Dochodzenia nie pozwalają także powątpiewać, iż zamiar spekulantów zapewnienia sobie szybkich i znacznych zysków, wyrządza rozmaite szkody tym, którzy pozbywają się swych gruntów. Następstwem tych stosunków sa liczne procesy i egzekucye, skutkiem czego owe operacye bywają źródłem ruiny dla interesowanych. Ministerstwo tedy widzi się spowodowanem zarządzić, co następuje: 1) Władze sądowe i prokuratorye, przy przestrzeganiu obowiązków, jakie ciężą na nich w tej mierze z tytułu piastowanego urzędu, powinny zawiadamiać władze polityczne o każdym takim wypadku, gdzie się przygotowuje lub jest w toku rozkawałkowanie gruntu, aby umożliwić im bądź ukaranie spekulantów z powodu bezprawnego pośredniczenia w interesie, ewentualnie, z powodu podstępnego udziału w licytacyi, bądź też pociągnięcie ich do uiszczenia podatku i t. d. 2) O ileby dostrzeżono, iż w interesach pomienionogo rodzaju brali udział notaryusze lub adwokaci, a to w sposób, przekraczający zwykły zakres ich działania, należy o tem zawiadomić odnośne władze dyscyplinarne.

Niemiecka mowa tronowa.

W zastępstwie cesarza otworzono wczoraj sesyę parlamentu niemieckiego a p. Boetticher odczytał mowę tronową i rzekł:

„Cesarz polecił mi powitać nowowybrany parlament w imieniu jego i związkowych rządów.“ Następnie wylicza mowa tronowa przedłożyć się mające projekta ustaw. Projekt ustawy o pokojowej sile prezencyjnej Niemiec, który ku ubolewaniu związkowych rządów w przedłożonej formie nie pozyskał aprobaty ze strony poprzedniego parlamentu, przedłożony będzie jak najrychlej bez zmiany.

W związku z przedłożeniem wojskowem są szybkie obrady nad budżetem państwa. Mimo zbliżającego się końca rokn budżetowego, uda się zapewne ustawę o budżecie państwowym w właściwym czasie uchwalić.

Mimo przestrzeganej oszczędności nie małe są zażądane ofiary. Nasza sytuacya finansowa wskaznje zatem na to, aby własne dochody państwowe wzmocnić przez wytworzenie nowych źródeł dochodów, a ustawodawstwo podatkowe przeistoczyć przez sprawiedliwy i ze względu na siłę podatkową kontrybuentów odpowiedni rozkład ciężarów. Związkowe rządy spodziewają się, że uda im się osiągnąć z nowym parlamentem porozumienie co do' koniecznych reform systemu podatkowego a prace przygotowawcze rozpoczęte zostaną bezwłocznie.

Działalność rządów skierowaną jest niestannie ku wypracowaniu socyalno-politycznego ustawodawstwa. Chodzi przedewszystkiem o to: aby ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa rozszerzyć na dalsze sfery robotników, Przedewszystkiem będą w tym celu zapowiedziane projekty w sprawie zabezpieczenia na wypadek kalectw marynarzy i robotników zajętych przy budowlach.

Następnie przygotowuje się przedłożenie w interesie stanu rzemieślniczego.

Oprócz dalej zapowiedzianych przedłożeń zajmować będą parlament niezałatwione projekty w sprawie otworzenia seminaryum dla nauki języków wschodnich i w sprawie zmiany ordynacyi o należytościach adwokatów.

Stosunki między Niemcami a zagranicznemi Mocarstwami są takie same, jak w chwili otwarcia poprzedniego parlamentu. Na rozkaz cesarza wyrazić mam zadowolenie monarchy z powodu enuncyacyi Papieża, któremi zadokumentował swe życzliwe interesowanie się Niemcami i wewnętrznym ich pokojem.

Zewnętrzna polityka cesarza skierowaną jest nieustannie ku temu, aby utrzymać i pielęgnować pokój ze wszystkiemi Mocarstwami, a szczególnie z naszymi sąsiadami. Tej miłującej pokój polityce cesarskiej zdoła parlament użyczyć najskuteczniejszego poparcia, jeżeli szybko, chętnie i jednomyślnie zatwierdzi przedłożenia, które zmierzają do natychmiastowego trwałego wzmocnienia naszej obronnej siły wojskowej

Jeżeli parlament bez wahania, bez rozdwojenia wyrazi jednomyślnie wolę narodu, aby przeciw wszelkiej napaści na nasze granice dziś i każdego czasu cała potęga narodowej siły w pełnem uzbrojeniu użytą została, to już przez same swoje uchwały i jeszcze przed ich wykonaniem wzmocni parlament znacznie rękojmie pokoju i uchyli wątpliwości, jakie mogły być nawiązywane do dotychczasowych parlamentarnych rokowań w celu wzmocienia naszej siły wojskowej.

Cesarz żywi zaufanie do obecnego parlamentu i nie wątpi, że jego uchwały użyczą narodowej polityce związkowych rządów silną podstawę, i czerpie z tego zaufania nadzieję, że usiłowaniom jego około utrzymania pokoju i bezpieczeństwa Niemiec pobłogosławi Opatrzność.

Z rozkazu cesarskiego ogłaszam w imieniu rządów związkowych parlament za **otwarty**.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Ostrynia, w powiecie tłumackim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Cesarzewicz Rudolf** zaszczycił znanego pisarza, dramaturga niemieckiego, radcę dworu Weilena, przy sposobności obchodu jego srebrnego wesela, dnia 2 b. m., wielce łaskawem pismem, do którego jako upominek, dołączona była kosztowna cygarniczka. Na wieczku puzderka cygarniczki wykonana jest wypukło w złocie i emalii podobizna okładzinki dzieła „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie", którego radca Weilen jest bardzo wybitnym współpracownikiem; na odwrotnej zaś stronie znajduje się podobizna podpisu Najd. Następcy Tronu.

— **Polacy bukowińscy** powitali nowego naczelnika kraju, JE. br. Pino, przez deputacyę, złożoną z członków wydziału towarzystwa bratniej pomocy i Czytelni polskiej w Czernioweach. Przewodniczący deputacyi, wiceprezes Czytelni, p. Dworski, przemówił do prezydenta kraju w te słowa: Ekscelencyo! Pomni życzliwości jakiej Towarzystwo polskie bratniej pomocy i Czytelni, w czasie poprzedniego sprawowania urzędu w kraju przez W. E., doznawało, stajemy dziś przed W. E. jako Wydział tegoż Towarzystwa, aby Mu wyrazić naszą radość z jego powrotu, zapewnić go o naszej uległości i prosić go o łaskawe względy dla naszego Towarzystwa, jako tej instytucyi, która jedyna, pośród wielu tysięcy tu zamieszkałych Polaków, ma za zadanie, zaspokajać materyalne potrzeby tutejszych rodaków, tudzież duchowe potrzeby kilkuset członków i tychże rodzin". JE podziękował przedewszystkiem za jawione się i słowa odnoszące się do jego osoby; oświadczył, że Towarzystwo spełnia moralny obowiązek wspierając biednych, jakoteż mając troskę o duchowe potrzeby swych członków i w końcu wezwał by wydział, mając jakie życzenia lub potrzeby, doń się udawał, a on, w miarę możności, będzie się starał zadość im uczynić. W ogóle sposób przyjęcia był nader uprzejmy i ujmujący.

— **Wystawa krajowa.** Komisya przemysłowa odbyła przedwczoraj posiedzenie celem wyboru sędziów dla poszczególnych grup przemysłowych i rękodzielniczych. Lista wybranych sędziów, przedłożoną zostanie komitetowi wykonawczemu wystawy, którego posiedzenie odbędzie się dziś, dnia 4 b. m. Po przyjęciu listy przez komitet wykonawczy, ogłosimy ją w całości.

— **Z Akademii.** Posiedzenie komisyi archeologicznej Akademii umiejętności, odbyte dnia 24 lutego b. r., zagaił przewodniczący p. Łepkowski, wspomnieniem o ś. p. Żebrawskim, Kirkorze i Zawiszy, których pamięć zgromadzeni przez powstanie uczcili. Ks. I. Polkowski czytał obszerną rzecz o spadku po ks. prymasie Gamracie i o losach tej pozostałości; studyum to przedstawiało bogaty materyał do historyi złotnictwa, a niemniej przydało wiele szczegółów do wiadomości o pomniku Gamrata w katedrze krakowskiej, rzeźbionym przez Jana Maryę Padovano. Następnie wysłuchano relacyi z wykopaliska w Bogoryi i w Bąkowie dolnem, w Łowieckiem, dokonanego przez p. Dowgirdę, wreszcie zajmowano się sprawą dalszego wydawnictwa *Zabytków*, redagowanych przez p. G. Ossowskiego, których obecnie jest w druku zeszyt 4. Rozprawy ks. Polkowskiego i p. Dowgirdy polecono zarządowi Akademii do wydania.

— **Odczyt prof. dr. Ciesielskiego** „O bakteryach", zapowiedziany na 4 b. m., odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem.

— **Pan Zygmunt Przybylski** z Warszawy, autor „Wicka i Wacka", przybył do Lwowa na dzisiejsze przedstawienie nowej swej komedyi p. t. „Panna".

— **Pani Paulina Lucca** (baronowa Walhofen), nadworna spiewaczka austryacka i niemiecka, przybędzie do Lwowa i wystąpi z koncertem w pierwszej połowie kwietnia. Bliższe szczegóły ogłosimy później. Zamówienia na bilety przyjmują się w kancelaryi szkoły muzycznej p. Marka, oraz w księgarniach pp. Gubrynowicza et Schmidtha i Seyfarta et Czajkowskiego.

— **Sprostowanie.** W numerze wczorajszym, w artykule o teatrze, zamieszczonym w *Kronice*, zaszło kilka błędów drukarskich, a jeden nawet rażący. Zamiast: „patetyczna tyrada do tęsknoty" wydrukowano tam „polityczna tyrada", co niniejszem prostujemy.

— **Opieka nad Internatem ruskim.** Dziś 4 b. m., o godz 4 po południu, odbędzie się w sali Internatu ruskiego (45 ul. Piekarska), walne zebranie członków Stowarzyszenia Opieki nad tym zakładem pod prezydencyą najprzew. ks. arcyb. Morawskiego, na którem ks. Smolikowski zda sprawę ze stanu Internatu i Stowarzyszenia. O 9 z rana, w myśl ustawy Stowarzyszenia, odprawionem zostało w kaplicy OO. Zmartwychwstańców nabożeństwo za pomyślny rozwój Iuternatu i Opieki, przy którem stowarzyszeni, przystępujący do komunii św, mogli pozyskać odpust zupełny, w moc indultu papieskiego z dnia 10 marca 1882.

— **Wspaniałego dzieła „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie", ukazał** się zeszyt 31, tomu pierwszego „Węgry" ósmy. Zawiera ten zeszyt w tekscie dalszy ciąg artykułu Juliusza Paulera „Czasy królów z Domu Habsburskiego", w który wplecione są liczne illustracye, przedstawiające wizerunki cesarzowej Maryi Teresy i cesarza Józefa II, sceny z dziejów tych monarchów, widoki miejsc pamiątkowych na Węgrzech, podobizny dokumentów historycznych i t. p.

— **Koncert „Lutni".** W sali „Domu Narodnego" w poniedziałek, dnia 7 b. m., wykona towarzystwo spiewackie „Lutnia", przy współudziale panny Matyldy Pistor, artystki opery lwowskiej, oraz muzyki wojskowej pułku nr. 15, II koncert za rok 1886/7 z następującym programem: 1. K. M. Weber. Uwertura do opery „Euryanthe", odegra orkiestra wojskowa pułku nr. 15. 2. K. Gounod. „Nad rzekami Babilonu", psalm na chór mięszany z towarzystwem orkiestry. 3. Spiew solo, panna P. 4. a) Ricordi: „Vergine di Sunam", b) Hermes: „Dzwon wieczorny", chóry mięszane. 5. Zabel: „La cascade", odegra na arfie panna Matylda Pistor. 6. a) Beschnit: „Na czółenku", barkarola na chór męski i solo barytonowe. b) Kremser: „Do księżyca", chór męski. 7. Oberthür: „Virgo Maria", odegra na arfie p. Matylda Pistor. 8. Karol Kurpiński: „Witaj Królu", polonez (koronacyjny) na chór mięszany z towarzystwem orkiestry. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczorem. Podczas wykonania utworu muzycznego drzwi do sali będą zamknięte. Członkowie towarzystwa mają w myśl statutu prawo wolnego wstępu i nabywania dwóch biletów po połowie ceny.

— **Rocznica urodzin Kopernika.** W czterechsetną czternastą rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 b. m., w sali ratuszowej, wieczorek muzykalno-wokalny, pod artystycznem kierownictwem p. dyr. Mikulego, urządzony staraniem wydziału tow. Bratniej Pomocy słuchaczów politechniki. Początek z uderzeniem godziny 7 wieczorem. Biletów nabywać można w piątek, sobotę i poniedziałek w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, jako też przy kasie w dzień przedstawienia.

— **„Czekam na trzeci"**, pełna wdzięku nowelka baronowej Hagen, drukowana przed parą laty w *Gazecie Lwowskiej*, przetłómaczoną została przez hrabiankę Irenę L., na język niemiecki i ogłoszoną w *Fremdenblacie* wiedeńskim.

(*J*) **Opera.** Wznowiony wczoraj po kilkoletniej przerwie „Ernani" Verdiego nie zdołał zwabić do teatru licznego zastępu słuchaczów. Nic dziwnego: ani obsada poszczególnych partyj, ani samo dzieło nie mogą już dzisiaj zainteresować bodaj trochę muzykalnej publiczności. Przedstawienie wczorajsze powiodło się jak najfatalniej. Zwyjątkiem p. Nollego, który spiewał przyzwoicie, reszta wykonawców dokonywała doprawdy cudów pod względem nieczystości intonacyi, tremolowania, niepewności w takcie i braku wszelkiej gry. Pani Neval i p. Laspiur spiewali nad wszelki wyraz słabo; nieco lepiej wywiązał się ze swojej partyi p. Curti. Panią Neval oklaskiwało frenetycznie grono słuchaczy, umieszczonych na ostatniej galeryi. Wychodziła zatem kłaniać się i dziękować....

— **Repertoar teatralny.** Dziś, na benefis p. Stanisławy Pysznikówney „Panna" komedya w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego. Jutro, pierwszy gościnny występ pani Maryi Picchiottino-Durand w „Normie", operze Belliniego.

— **Zakład herbaciany** przy ulicy Sobieskiego l. 23 we Lwowie rozdał w miesiącu lutym b. r. porcyj herbaty 28.824 z bułkami; z doliczeniem poprzednio wykazanych porcyj 77.456; rozdał razem 106.280 porcyj z bułkami.

— **Na restauracyę kościoła w Kochawinie** złożyli w administracyi *Gazety Lwowskiej*: pp. Popiel ze Lwowa 1 zł. Edzio, Manio i Ludek z Limanowy 1 zł.

Stan powietrza. Barometr idzie w górę. - Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 4 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z zachodniej strony, temperatura się obniża, niebo się wypogadza, powietrze więcej niż miernie wilgotne, opad nieznaczny jeszcze możliwy.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 765.1 m. m. Najniższa temperatura dziś nad ranem była +1.2°C.

= **Samobójstwo.** Pani Marya K., żona urzędnika kolei Państwowej, bezdzietna, wczoraj przed południem, pod nieobecność w domu męża, z którym żyła w najlepszej zgodzie, odebrała sobie życie, przez powieszenie się na oknie, w swem mieszkaniu pod l. 31 przy ulicy Piekarskiej. Posługaczka, która jeszcze o godzinie 10 rano widziała ją na ganku, zastała w godzinę potem drzwi od mieszkania zamknięte i klucz z wewnątrz tkwiący w zamku. Nie mogąc się dopukać. wezwała pomocy domowników, poczem wyważono drzwi i przedsięwzięto wszelki ratunek, by samobójczynię przywołać do życia, lecz bez skutku. Przywołany dr. Spausta skonstatował już tylko śmierć nieszczęśliwej. Powód samobójstwa młodej tej, bo zaledwie 30 lat liczącej osoby, niewiadomy. Pani K. pochodziła z Cieszyna. Pozostawionem pismem własnoręcznem rozporządziła swojemi rzeczami.

= **„Rzetelni znalazcy".** Przed kilku dniami, pewna dama zgubiła tu wisiorek od pamiątkowej bransolety, w złoto oprawiony. Mimo dwukrotnych ogłoszeń policyi z przyrzeczeniem sowitego wynagrodzenia dla rzetelnego znalazcy, nikt się nie zgłosił, natomiast wczoraj przyszło dwóch nieznajomych do złotnika Dawida Gottlieba, pod l. 28 w Rynku i ofiarowało mu ten wisiorek do nabycia za 4 zł. Złotnik wytargował go za 3 zł. i zostawiwszy owych „panów" w swej pracowni, pod pozorem, że przyniesie im zaraz pieniądze, udał się tymczasem wprost do policyi. Nim wszakże asystencya policyjna przybyła na miejsce, ulotnili się dwaj ci „rzetelni znalazcy", przeczuwając widocznie niemiłe dla siebie zajście.

= **Wypadek uliczny.** Wczoraj przedpołudniem spłoszył się koń u wozu rzeźnika, pozostawiony bez dozoru na placu Krakowskim, a pędząc ku ulicy Krakowskiej, najechał propinatorkę Jadwigę Rachwałową, która została dość mocno skaleczoną.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu lutym bieżącego roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 849 osób, a mianowicie: za kradzież 115, za oszustwo 4, za sprzeniewierzenie 4, za gwałt publiczny 2, za uszkodzenie cielesne 6, za gry hazardowe 1, za stręczenie do nierządu 14, a nieostrożną jazdę 13, za zakazany powrót do Lwowa 17, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 3, za uszkodzenie cudzej własności 2, za burdy i bitki 51, za opilstwo 100, za żebranie 39, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 99, za uchylanie się od powinności wojskowej 2, za przekroczenie regulaminu służbowego 22, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 39 za przekroczenie regulaminu prostytucyi 29. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 170, ze szpitala po wyleczeniu 12, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności 13, dla braku przytułku 80. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 31, do c k. sądu powiatowego karnego 252, do magistratu, celem wyszupasowania 101, a celem zbadania przynależności i do ulokowania przy robotach 63, do szpitala głównego na słabości zakaźne 10, na słabości skórne 3, policyjnie ukarano 389. Za dręczenie zwierząt ukarano 6 osób aresztem a 5 grzywną, wynoszącą razem 3 zł. 30 ct. Za jeżdżenie o jednym dyszlu przy jednokonnych wózkach, ukarano 2 osób aresztem, a 25 osób grzywną, w kwocie 11 zł. 50 ct., na fundusz tutejszych ubogich. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 18 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kapotę kroju polskiego, bronzowego koloru, wartości 50 zł., przed trzema dniami; sr. solniczkę, wartości 2 zł.,; srebrny zegarek cylinder z dwiema pozłacanemi obwódkami, z mosiężnym łańcuszkiem; złoty całkiem nowy łańcuszek do zegarka, z ogniwek o trzech pałeczkach, spajanych podwójnemi kółeczkami, ważący 7 i pół dukata. — Zgubiono książeczkę pocztowej kasy oszczędności nr. 69.557 B. na 8 zł., opiewającą na imię Gustawa Wolkena, i zastawniczą kartkę banku ruskiego do l. 25.944, na 3 sznurki korali, za 8 zł. zastawione. — Znaleziono zastawniczą kartkę banku kredytowego z dnia 4 września 1886 r., l. 15.420, na 16 srebrn. łyżek, za 35 zł. zastawionych; książkę służbową Wiktoryi Wiszowskiej z Basiówki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, dr. Dominik Markiewicz, adwokat krajowy, jeden z najdzielniejszych i najsumienniejszych prawników krakowskich, cieszący się ogólną sympatyą, w 37 roku życia; w Warszawie, Wincenty Zaremba, były prezes trybunału sądowego w Łomży, licząc lat 65; w Baden pod Wiedniem, hr. Władysław Szechenyi, właściciel fideikomisu, przeżywszy lat 61: w Leszczynie, pod Płockiem, ksiądz Wincenty Orzeszkowski, prałat katedry płockiej, w 86 roku życia.

— **Za spokój duszy kardynała Jacobiniego**, odbyło się przedwczoraj w Wiedniu uroczyste nabożeństwo żałobne, na którem celebrował nuncyusz apostolski msgr. Vannutelli.

— **Pośród licznych uroczystości**, jakiemi obchodzona być ma 400 rocznica odkrycia Ameryki w r. 1492, wystawa powszechna gra główną rolę. Przyjście do skutku wystawy można już uważać za zapewnione, gdyż projekt zyskał uznanie szczególniej Hiszpanii, Włoch i 15 hiszpańsko-amerykańskich republik, znajdujących się w Ameryce środkowej i południowej. Nadto interesuje się też bardzo projektem wystawy towarzystwo historyczne amerykańskie"

— **Michał-Anioł o naśladowcach.** Gdy pewnego razu pokazano nieśmiertelnemu mistrzowi obraz piękny w całości, którego części wszakże skopiowane były z innych dzieł, Michał-Anioł rzekł: „Dobry obraz! ale, gdy w dniu sądu ostatecznego wszystkie członki przyłączą się napowrót do swoich ciał, to z niego nic nie zostanie."

— **Katastrofa na morzu.** Parowiec rossyjski „Caryna" przed kilku dniami rozbił się na skałach pod Syrą i zatonął z całym ładunkiem. Straty obliczają na 7 milionów franków.

— **Straszny wypadek** miał w tych dniach miejsce w biurze fabrykanta materyj jedwabnych, pana Hofland, na Bethnal-green-road w Londynie. P. Hofland, przy przeglądaniu książek, znalazł powód do udzielenia napomnienia swemu komiwojażerowi, nazwiskiem Wiltshire. Ten ostatni niezwłocznie wyjął rewolwer z kieszeni i strzelił do pryncypała, który padł na ziemię ugodzony niebezpiecznie; kula strzaskała mu podbródek. Następnie Wiltshire strzelił do siebie i zabił się na miejscu. Stan p. Hoflanda budzi poważne obawy.

— **Niezbyt wesołym był ongi los kobiet** w obecnej ojczyznie ich emancypacyi, Anglii. Biskup Wood w wygłoszonym niedawno odczycie w kaplicy westminsterskiej opowiadał, iż w dawnej Anglii kobiecie nie było wolno jadać przy stole, mówić, gdy nie była zapytaną, a nad jej łóżkiem wisiał duży bat, którym mąż władał, gdy żona nie była mu posłuszną. Córki tylko obowiązane były jej słuchać, synowie widzieli w niej jedynie sługę. Żony możnych lordów nawet musiały na klęczkach błagać panów swoich o pieniądze, gdy chciały kupić sobie nową suknię.

— **Na trzeci dzień po trzęsieniu ziemi** w San Remo, 24 lutego, pisał Kraszewski do redakcyi *Gazety Polskiej*: „Pierwszy dzień po katastrofie upłynął w tem zamieszaniu i niepokoju umysłów, które każdą podobną katastrofę odznaczają.

„Dowiedzieliśmy się o klęskach w okolicy. Cudzoziemcy, w znacznej liczbie rozsiani po Rivierze, od Marsylii i Hyeres poczynając do Livorno, ruszyli się przerażeni. W jednym dniu, jak mówią, sześć tysięcy osób opuścić miało Nizzę. San-Remo opustoszało, — ja, choćbym pragnął je opuścić, bo mi to stan zdrowia nakazuje, nie mogę; aż po dniach kilku.

„Noc kazała ostrożność spędzić w ogrodach, pod namiotami, w powozach zamkniętych.. a choć umysły się cokolwiek uspokoiły, bo następne dające się czuć poruszenia, znacznie już były słabsze, nikt nie może zaręczyć

za przyszłość. Dziś będzie toż samo. Powietrze chłodne, przejęte wilgocią, a choć pogoda i noc spokojna, każdy szum i hałas nadchodzącego pociągu kolei, która pod memi oknami przebiega, — przeraża. Są to więc dni męczeństwa. Mieszkańcy rozpaczają. Straty wielkie w przyszłości są nieobrachowane.

„Dotąd — 24 wieczór — nie mamy dokładnych wiadomości o rozciągłości i sile tego trzęsienia ziemi, zadziwiają tylko niezmierne jego rozmiary, jeżeli podane zgodnie z prawdą. W Turynie, w Livorno, w Marsylji, w Avignonie, czuć się miało dać.

„Chciałem się schronić tymczasowo do Szwajcaryi, ale mam przeszkody w urządzeniu domu, papierów, książek, ledwie rozpakowanych. Jeżeli czuć się będę bardzo źle pod ciężarem tego nieustannego strachu, gdzieś muszę szukać przytułku, gdziebym mógł wytchnąć, spocząć. Głowę tracę, a o siłach mówić nie ma co, bom ich nie miał. Nie mogę się skarżyć, aby mi nie chciano pomódz i ratować, ale każdy ma własną rodzinę i obowiązki.

„W dawaniu wiary rozmaitym przesadnym opisom katastrofy życzę mieć największą oględność. Kłamstwo, przesada, powtarzanie plotek dziecinnych są zawsze najpospolitsze.“

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 3. marca.)

△ Posiedzenie zagaja pierwszy delegat dr. Gryziecki, przedstawia nowo zamianowanego inspektora szkół ludowych p. Baranowskiego, a następnie odpowiada na interpelacyę, wniesioną na posiedzeniu z dnia 24 u. m. przez p. Heppego, w sprawie wodociągów na Wulce. Sprawa ta i wywołany nią proces przechodziły różne instancye a obecnie znajduje się do rozstrzygnięcia w Ministerstwie rolnictwa.

Należy przeto zaczekać na orzeczenie ministeryalne, a dopiero wtedy wziąć tę sprawę pod rozwagę Rady miejskiej i uchwalić, co dalej gminie czynić należy.

Radny Heppe żąda, aby sprawę tę załatwić w drodze ugody, aby nie wciągać gminy miasta Lwowa na drogę procesów.

Zastępca prezydenta pozostaje przy swojem zdaniu, ażeby zaczekać na orzeczenie Ministerstwa rolnictwa.

Z porządku dziennego uchwalono kredyt od 3000—5000 zł. na adaptacyę magazynów dla 6 batalionów pospolitego ruszenia.

Wybór komisyi administracyjnej dla niestałych dochodów na r. 1887 odroczono na wniosek p. Gołębia, do następnego posiedzenia dla porozumienia się.

Rekurs Fischla Bernharda, właściciela realności, l, 131¾, w sprawie budowlanej odrzucono.

Uchwalono następnie 770 zł. na rozszerzenie pożarowych sieci telefonicznych.

Ostatnim punktem porządku dziennego były wnioski, odnoszące się do zaprowadzenia nowego sposobu mierzenia siły światła gazowego, a żądające, by Rada przyzwoliła, w wybranym na ten cel pokoju na III piętrze ratuszowego gmachu, urządzić ciemnicę, celem ustawienia w niej fotometru, sprawionego kosztem towarzystwa gazowego dessauskiego, nie zobowiązując się przeto wcale ani do używania go w razie, gdyby okazał się nieodpowiednim celowi, ani też do zwrotu towarzystwu gazowemu, kosztów adaptacyi pokoju i sprawienia fotometru. Wnioski te zostały przyjęte.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 4 marca 1887 r.

Lwów, pszenica 8·40 do 8·90, żyto 5·90 do 6·20, jęczmień 5·— do 7·—, owies 5·— do 5·70, groch 5·75 do 9·—, wyka 5·— do 5·60, rzepak 9·— do ·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 40— do 60·—, koniczyna szwedzka 35·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·30 do 8·80, żyto 5·85, do 6·15, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies 5·— do 5·50, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·20 do 8·65 żyto 5 75 do 6·10, jęczmień 4·90 do 7·— owies 5·— do 5·50, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·—, do 46·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·60 do 9·10, żyto 6·— do 6·40, jęczmień 5·50 do 7·30, owies 5·— do 5·85, groch 6·—do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n. 9·— do —.—, lnianka —. do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka ·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24 75 do 25·75 zł.

Usposobienie mdłe, wyczekujące. Ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

Kurs wiedeńskiej giełdy towarowej.
z d. 2 marca.

Cukier za 100 kilgr., surowy 88° R. dostawa natychmiastowa loco morawskie stacye kolejowe 22.25 do 22.50, loco Aussig 21.75 do 21.80, Rafinada I. loco Wiedeń 30·50 do 31·—, Pilés loco Triest na Maj-Sierpień fl. 18.12½ do 18·25. Usposobienie mdłe.

Spirytus p. 10000 ltr. za gotowy, Wiedeń 26·— do 26·25, usp. silne.

Olej rzepakowy za 100 kl. gotowy loco Wiedeń, 27·— do 27·50. Usposobienie spokojne.

Olej lniany za 100 kl. gotowy towar loco Wiedeń 33·50 do 34· . Usposobienie silne.

Rzepak z dost. na luty, marzec loco Wiedeń 10·62½ do 10·87½, z dost. na sierpień, wrzesień 11·60 do 11·65. Usposobienie silniejsze.

Nafta za 100 klg. Galicyjska gotowa loco Wiedeń zł. w. a. pł 20 do 20.25, kaukazka loco Tryest nieoclona 6·70 do 6·75, amerykańska loco Wiedeń 22·60 do 22·65 Galicyjska firma Skrzyński nr. 0 loco Wiedeń 22·25 do —.—. Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

(Walne zgromadzenie c. k. galicyjskiego Towarzystwaa gospodarskiego).

Z powodu nabożeństwa, urządzonego staraniem komitetu Tow. za spokój duszy ks. R. Czartoryskiego, posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się dopiero o godzinie w pół do 12. Prezyduje ks. Adam Sapieha.

Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie z wczorajszego poufnego zebrania delegatów. Dep. Henzel, odczytuje powzięte wnioski.

I. Wniosek del. Grossa. Sprawa ochrony własności ziemskiej ma być dalej prowadzoną, a jej kierownictwem powinno zająć się grono dotychczasowyah subskrybentów, z przybraniem 3 członków, wybranych przez radę ogólną.

II. Wniosek ks. Adama Sapiehy. Zgromadzenie uważa za obywatelski obowiązek popierać czynności Banku ratunkowego w Poznaniu i pochwala rozpoczęte w tym celu czynności.

III) Wniosek del Cieleckiego: Zgromadzeni delegaci oddziałów Towarzystwa naszego zobowiązują się solidarnie, zbierać w swych okręgach wszelkie, choćby najmniejsze datki na rzecz banku ratunkowego w Poznańskiem, i wejść w bezpośredni stosunek z komitetem, zawiązanym w tej sprawie. Resztę pozostałą z funduszu zebranego roku zeszłego na wybicie medalu dla księcia Adama Sapiehy, należy ofiarować komitetowi ratunkowemu w Poznaniu.

IV) Utrzymać wszystkie wybory przez aklamacyę, a wybór przybranego do komitetu księcia Władysława Sapiehy, zatwierdzić.

(Zgromadzenie ma wybrać prezesa i dwóch wiceprezesów, na lat 4, oraz czterech członków komitetu na lat 4 w miejsce ustępujących z turnusu pp.: Zygmunta Bojarskiego, Józefa Gizowskiego, Ottona Hausnera i Tadeusza Langiego.)

Wszystkie powyższe wnioski zostały przyjęte jednogłośnie.

Następnie profesor Tyniecki referował bardzo obszernie w sprawie uprawy tytoniu w Galicyi

W czasie tych wywodów przybył JE. p. Namiestnik Zaleski, a powitany przez prezesa ks. Sapiehę i zebranie, zajął miejsce wśród delegatów.

Sprawozdawca przedstawia w końcu odpowiednie wnioski, nad któremi rozwija się dyskusya.

Po załatwieniu tych wniosków w większej części po myśli referenta, wiceprezes p. Augustynowicz referował w sprawie udziału Towarzystwa w wystawie krakowskiej. Zebranie przyjęło do wiadomości uchwałę komitetu o jak najliczniejszy udział w tej ekspozycyi i możliwe jej popopieranie.

Del. przemyski p. Borowski, składał następnie sprawozdanie w kwestyi powiększenia w kraju liczby ogierów ardeńskich.

Nad tym przedmiotem wywiązuje się obszerna dyskusya. Zabierali głos delegaci Cielecki, Hohendorf, ks. Lubomirski, Frommel i St. hr. Dzieduszycki.

Godzina wpół do 2giej, dyskusya trwa dalej.

Najj. Pan udzielał wczoraj i przedwczoraj w Buda-Peszcie publicznych posłuchań.

Najj. Pani ma przybyć jutro do Budapesztu.

Najd. Cesarzewicz będzie prezydował dnia 6 b. m. w Peszcie konferencyi członków redakcyjnych pomnikowego dzieła: „Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazie.“

P. Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, wyjechał przedwczoraj do Freistadt na inspekcyę szkół tamtejszych.

C. k. poseł przy dworze bawarskim, hr. Deym, przybył przedwczoraj z Monachium do Wiednia.

Nowo mianowany c. k. poseł przy rządzie Stanów zjednoczonych północnej Ameryki, Schmit-Tavera, wyjechał już na swą posadę do Waszyngtonu.

Ambasador rzymski przy Najw. Dworze, ks. Łobanow, udał się za krótkim urlopem do Petersburgu.

Nadzwyczajna sesya delegacyjna ma być zamkniętą najpóźniej w przyszły poniedziałek. Wszystkie dzienniki wiedeńskie wypowiadają dzisiaj najżywsze zadowolenie z powodu jednomyślnego przyjęcia w komisyi budżetowej del. austryackiej kredytu wojskowego.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Pesztu, iż skutkiem obaw, wzniecony znowu zawikłaniami zewnętrznej sytuacyi, zeszły w Węgrzech na plan drugi wszystkie kwestye wewnętrzne i sprawy partyjne. W Węgrzech nikt z pewnością nie życzy sobie wojny, a jedynie okupacya Bułgaryi przez Rossyę mogłaby rozbudzić w narodzie węgierskim namiętności przeciw temu mocarstwu.

Komisya wojskowa węgierskiej Izby deputowanych rozpocznie dnia 8 b. m. obrady nad projektem ustawy o zabezpieczeniu wdów i sierót po wojskowych.

W tej chwili nie jest nam jeszcze znanym w zupełności rezultat ściślejszego głosowania w Niemczech. Jak donoszą z Poznania, przy ściślejszych wyborach do parlamentu niemieckiego upadli w okręgu bydgoskim i wschowskim kandydaci polscy. W pierwszym okręgu kandydował dr. Roman Komierowski, a w drugim ks. Ferdynand Radziwiłł.

Komisya pruskiej Izby panów, wybrana dla kościelno-politycznego przedłożenia, uchwaliła na przedwczorajszem posiedzeniu zachować w ścisłej tajemnicy przebieg rozpraw. W dyskusyi brali żywy udział minister Gossler i podsekretarz Lucanus; biskup Kopp wniósł kilka poprawek.

Temps podaje korespondencyę z Petersburga, w której czytamy: „Jeżeli szczęk oręża, dochodzący z Niemiec jest próbą, mającą zastraszyć Rossyę, to wyrachowanie takie jest mylne, ponieważ Rossya pokłada nadzieję we własnych siłach i postanowiła zachować sobie swobodę akcyi. Niezachwiany spokój Rossyi musiał wpłynąć uśmierzająco trochę na szowinizm niemiecki.“ Dalej o artykule *Norda* mówi *Temps*: „Obecnie jeszcze nie było mowy o zerwaniu przyjaznych, sąsiedzkich i urzędowych stosunków pomiędzy Rossyą a Niemcami, lecz była wzmianka tylko o zmianie stosunków. Rossya pragnie pokoju, musiałaby się jednak sprzeciwić zatargowi, któryby mógł prowadzić do zupełnego podkopania tego, co pozostało jeszcze z równowagi europejskiej. Rossya nie myśli Niemców prowokować, ale w razie zatargu nie zachowa się, jak w r. 1870, jakby nie była interesowaną. Nie ma w tem nic, coby Niemcy obrażać mogło, a urzędownie panuje pomiędzy obu rządami przyjaźń. Sprzeczność pomiędzy zapatrywaniami pp. Giersa a Jominiego jest tylko pozorną. Niemieckie sympatye, przypisywane p. Giersowi, są tylko wyrazem przesadnej jego skłonności pokojowej. Giers bowiem mniema, że tylko za cenę utrzymania dobrych stosunków Rossyi z Niemcami może być i pokój utrzymany. Sympatye Jominiego dla Francyi nie były nigdy tajemnicą, a brak wszelkiej sprzeczności w sferze interesów umożliwia wzajemną przychylność.“

Wybory uzupełniające we Francyi, w kilku departamentach przedsiębrane, nastręczyły dziennikom republikańskim sposobności do skonstatowania, że idea republikańska znajduje we Francyi coraz więcej zwolenników. Nie tylko bowiem wybrano kandydatów republikańskich do Izby deputowanych, ale także i do kilku zgromadzeń prowincyonalnych.

Radykalna lewica Izby wybrała swoim przewodniczącym deputowanego Jullien, który, obejmując przewodnictwo, wskazał jako najważniejsze zadanie, urzeczywistnienie programu reform w duchu demokatycznym.

Paweł Cassagnac, w artykule swego dziennika *Autorité*, roztrząsając sytuacyę polityczną, mniema, że w Europie musi przyjść wkrótce do ogólnego wybuchu pożaru wojennego, ale Francya mimo to, może być spokojną, ponieważ nie jest już izolowaną. Bez zawierania przymierza, siłą samych stosunków, stała się Rossya naturalną aliantką Francyi.

Do *Temps* donoszą z Madrytu: We wtorek, około szóstej wieczorem, powracała królowa Krystyna w towarzystwie księcia Medina-Torres i księżnej Medina-Sidonia do pałacu. Nagle jakieś indywiduum podrzuciło pod koła powozu przedmiot, podobny z pozoru do wielkiej kuli, wkrótce jednak ten sam, jak się zdaje, człowiek, podniósł podrzucony przedmiot, i oddalił się spiesznie, zakrywając twarz płaszczem. Stało się to tak szybko, że policya nie była w stanie sprawdzić, kto był uchodzącym. Domyślają się, że człowiek ten miał zamiar wrzucić do powozu jakąś petycyę, lecz nie zdołał trafić.

Gabinet angielski zajmował się na ostatniem posiedzeniu rady, w której przyjęli udział wszyscy ministrowie, irlandzkiemi wyłącznie sprawami. Roztrząsano, czy nie byłoby stosownem wezwać parlament, ażeby uchwalił nowe pełnomocnictwa dla rządu, ażeby można skuteczniej wystąpić przeciw zbrodniom agraryjnym w Irlandyi, Ashburne nie oponował tym razem przeciw surowszym środkom, którym dotychczas się sprzeciwiał.

W sprawie egipskiej polityki rządu angielskiego, wyrażają domysł, że Anglia wystąpi obecnie z szczegółowemi propozycyami do Francyi, wyłącznie w sprawie neutralizacyi kanału suezkiego. W kołach rządowych panuje ciągle wielkie zaniepokojenie z powodu alarmujących wiadomości z Bułgaryi.

W Izbie belgijskiej skończył Frère-Orban we środę mowę swoją, rozpoczętą na poprzedniem posiedzeniu przeciw ufortyfikowaniu linii Mozy, ktorą, żeby obronić, potrzebaby przynajmniej 190.000 wojska. Minister wojny, generał Pontus, odczytał odpowiedź, opatrzoną w liczne cytaty i zwracającą uwagę, że wszystkie belgijskie i zagraniczne powagi wojskowowe uznały konieczność utwierdzenia linii Mozy. Następnie przemawiał prezes gabinetu Beernaert, przypominając, że neutralność nie jest identyczną z bezbronnością. Belgia ma do wyboru, służyć za pole walki lub za szaniec, niedopuszczający pobojowiska wewnątrz kraju. Przenosimy to drugie nad pierwsze, baryera zatem musi być silna, ażeby mogła służyć Europie za rękojmię pokoju. Frère-Orban oświadczył po wywodach ministrów, że osiągnął cel interpelacyi i uważa dyskusyę za zamkniętą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 marca. *(Tel. pryw.)* Prokurator państwa w Tarnowie, Stanisław Doliński, przeniesiony został do Krakowa, a sędzia powiatowy Teofil Giebułtowski z Krynicy do Przeworska. Zastępca starszego prokuratora państwa, radca sądu krajowego w Krakowie, Wilibald Prusnigg, został mianowany prokuratorem państwa w Tarnowie, a adjunkt sądu powiatowego w Przeworsku, Jan Podsoński, sędzią powiatowym w Krynicy. Dalej zostali mianowani: adjunkt sądu powiatowego w Gurahomora, Filip. Zierhoffer, adjunktem sądowym w Czerniowcach, adjunkt sądu powiatowego w Bośnii, Karol Wachlowski adjunktem w Putilli, adjunkt kancelaryjny przy stanisławowskim sądzie obwodowym, Franciszek Axentowicz, naczelnikiem urzędów pomocniczych tamże, a wreszcie adjunkt w Putilli Epaminondas Weronka przeniesiony został do Gurahomory.

Wiedeń, 4 marca. *(Tel. pryw.)* Wybór Adolfa Byka na prezydenta a Kazimierza Witosławskiego na wiceprezydenta brodzkiej Izby handlowej został zatwierdzony.

Budapeszt, 4 marca. Połączona komisya delegacyi węgierskiej obradowała wczoraj nad przedłożeniem kredytowem. Ministrowie wojny i marynarki udzielali szczegółowych wyjaśnień. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky odpowiadał, na stawiane doń pytania, podobnie jak w komisyi Delegacyi austryackiej, i zaznaczył szczególniej, że stosunek Monarchii do mocarstw zagranicznych jest niezmienionym, a mianowicie stosunek Monarchii do Rossyi jest całkiem przyjaznym. Co do najnowszych wypadków w Bułgaryi, oświadczył hr. Kalnoky, iż oficyalnie znanym jest Rządowi tylko telegram z Sofii, który donosi o wybuchu rewolucyi wojskowej w Silistryi i zarządzeniach, celem stłumienia jej przedsięwziętych; inne pośrednie doniesienia, pochodzące z Bukaresztu, należy przyjmować z zastrzeżeniem. Powzięcie uchwały odroczono do piątku.

Berlin, 4 marca. Parlament został dzisiaj otwarty. Mowę tronową odczytał sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, Boetticher. Prezydyum z prawa starszeństwa objmuje feldmarszałek Moltke i stwierdza obecność liczby posłów, potrzebnej do prawomocności uchwał. Zabiera głos Windhorst protestując przeciw wyborowi prezydenta przed ukończeniem wyborów ściślejszych do parlamentu. Boetticher, upatrując w tym protescie ukryty zarzut przeciw zwołaniu parlamentu odpiera go jako nieuprawniony. Krytykowanie zwołania parlamentu jest wdzieraniem się w przywileje cesarza, którego głosowi mają być posłuszni członkowie parlamentu.

Przeciw zwołaniu parlamentu przemawia dalej Richter, broni gorąco zwołania Beningsen, dalej obstaje przy swoim proteście Windhorst, poparty przez Richtera, który mówi o mogących wyniknąć złych następstwach z powodu zawczesnego zwołania parlamentu.

Wybór prezydenta naznaczono na jutro.

Berlin, 6 marca. *Nordd. All. Ztg.* donosi z Cuxhaven, iż parowce, które zawinęły tam wczoraj do przystani, spotkały 28 z. m. koło Helgolandu okręt wojenny francuski, zatrudniony mierzeniem głębokości tamtejszej części morza.

Monachium, 4 marca. Książę Leopold bawarski został mianowany generałem kawaleryi i komendantem pierwszego korpusu armii.

Kopenhaga, 4 marca. W folkethingu oświadczył minister marynarki, iż mocarstwa Europy wiedzą bardzo dobrze, że Dania w razie jakiegoś konfliktu zachowałaby tylko wszechstronnie przyjazną bezparcyalną neutralność. Niektóre zapatrywania pewnych zagranicznych dzienników, które starały się na zamiary Danii w tym względzie rzucić podejrzenie, nie zasługują przeto na wiarę.

Bukareszt, 4 marca. Według doniesienia *Agencyi Havasa*, rokosz w Silistryi został stłumiony. Dowódzca pułku Krestow został zabity. Rokosz Sylistryjski miał być prostą dywersyą, celem oddalenia wojsk z Ruszczuku i wywołania tam rewolucyi.

Bukareszt, 4 marca. Rumunia i Turcya koncentrują na granicy dla przezorności wojska. Władze rumuńskie otrzymały nakaz rozbrajania wszystkich osób przejeżdżających przez Dunaj i postępowania przytem z całą względnością.

Bukareszt, 4 marca. Wiadomości wczorajsze o wybuchu rokoszu w siedmiu garnizonach bułgarskich nie zostały dotąd potwierdzone.

Bukarezst, 4 marca. Według doniesienia Agencyi Havasa, przekroczyli przywódcy powstańców granicę Dobrudży koło Silistryi, gdzie komendant pułku zrewoltowanego, Krestow, został zabitym przez żołnierzy bułgarskich.

Bukareszt, 4 marca. Spokój w Ruszczuku przywrócony. Przywódca rokoszan ranny i uwięziony.

Bukareszt, 4 marca. Powstanie w Ruszczuku wywołało, jak się zdaje więcej rozlewu krwi, aniżeli zrazu sądzono. Załoga pozostała w Ruszczuku rozpadła się na dwa stronnictwa. Przypuszczają to, iż powstańcy schronili się do koszar, gdzie zostali osaczeni przez wojska, sprzyjające rządowi. Mówią o licznych zabitych i rannych. Wjazd i wyjazd z Ruszczuku niemożebny.

Sofia, 3 marca. Wczoraj o godzinie piątej rano weszło znowu wojsko do Silistryi. Przywódzcę powstańców, kapitana Krestowa, zastano zabitym. Jego sojusznicy, nie stawiając oporu, uciekli.

Sofia, 4 marca. (*Tel. naszego spec. koresp.*) Policya tutejsza odkryła wczoraj s p i s e k r e w o l u c y j n y. Wybuch rewolucyi proponowany był na noc dzisiejszą. Na czele spisku stoi K a r a w e ł o w i zięć Zankowa, nazwiskiem L u c k a n o w. Kilkadziesiąt osób aresztowano. Policya czynną jest ciągle od wczoraj od 4tej godziny po południu, bez przerwy.

Giurgewo, 4 marca. Słychać tu strzały karabinowe. Wszelka komunikacya z Bułgaryą przerwana.

Belgrad, 4 marca. (*Tel. pryw.*) Mówią, że królowa Natalia wyjedzie ztąd w połowie marca i uda się przez Rjekę do Korfu, Aten i Stambułu.

Rząd tutejszy, z powodu niepokojów w Bułgaryi, postanowił przedsięwziąć militarne zabezpieczenie serbsko-bułgarskiej granicy. Mówią, że już wydano rozkaz powołania rezerwistów.

Paryż, 4 marca. Według doniesień *Agencyi Havasa* z Madrytu, panuje w tamtejszych sferach politycznych zaniepokojenie, wywołane telegraficznym o k ó l n i k i e m g a b i n e t u r o s s y j s k i e g o do zagranicznych reprezentantów Rossyi, w którym rząd rossyjski oświadcza, iż Rossya odłącza się od przymierza trójcesarskiego i zostawia sobie znowu zupełną swobodę działania w sprawach europejskich. *Agencya Havasa* dodaje, iż wiadomość ta pochodzi z najlepszego źródła.

Rzym, 4 marca. *Italie* pisze: Król nie przyjął wniesionej 8 lutego dymisyi Depretisa i kolegów, którzy przedstawią się Izbie i prowokować będą jak najrychlej głosowanie, któreby pozwoliło większości deputowanych skonstatować swą przewagę. We wtorek po południu zebralisię ministrowie u Depretisa, ażeby się naradzić nad postawą, którą zająć mają względem Izby.

Popolo Romano pisze: Król zaprosił we wtorek Depretisa, ażeby przyjął mandat ponownie, w celu utworzenia gabinetu. Depretis, jak zapewniają, wyrażając wdzięczność za nowy dowód zaufania królewskiego, oświadczył wyraźnie, iż przyjęcie mandatu czyni zawisłem od zupełnego, bezwarunkowego poparcia swoich politycznych przyjaciół.

Rzym, 4 marca. Odpowiadając na wręczony wczoraj adres kolegium kardynałów, mówił Papież pochwalnie o Jacobinim i dodał: W chwili objęcia pontyfikatu byłem przerażony trudnościami położenia Stolicy Apostolskiej w ogóle i jeszcze trudniejszem stanowiskiem Papieża w Rzymie. Dziś czuję się pokrzepionym, gdy myślę o nadludzkiej żywotności papiestwa, które, chociaż nienawidzone i zwalczane, odnosi ciągłe zdobycze na polu misyj. Jedyne zbawienie świata polega na dobroczynnem posłannictwie papiestwa. Nie ustanę w żądaniach niezawisłości i zabezpieczenia Stolicy Apostolskiej. Starają się wprawdzie czyny i zamiary Papiestwa paraliżować, ale gdyby Papiestwo osiągnęło znowu niepodległość, Włochy, które Stolicy Apostolskiej zawdzięczają swoją najpiękniejszą sławę, odniosłyby z tego pierwsze korzyści.

Londyn, 4 marca. Depesza wczorajsza z Bombayu donosi, iż według nadeszłych tam wiadomości, Emir Afganistanu kazał ogłosić swym poddanym, by się przygotowali na wojnę świętą. Chłopcy od 10 do 18 lat wieku odbywają codzienie ćwiczenia wojskowe, mężczyzni wyżej 18 lat wieku zostali powołani do armii.

Londyn, 4 marca. Według doniesienia z Liverpoolu, angielski wice konsul w Kamerunie, Johnston, został pojmany przez krajowców z Rio del Rey. Statek wojenny „Rifleman" pomiędzy Kamerunem a Altcalabar wyprawiony został w górnym kierunku rzeki, ażeby Johstona uwolnić.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 marca 1887, godzina 1 min 45 Alp. Tow. górn. 22 75 Węg. akcye kredyt. 285·50, Akcye anglo austr. 104.50, Akcye banku Union 206 50 Akcye kolei Karola Ludwika 198 50, Akcye kolei północnej 237.25 Akcye kolei południowej 89 —, Akcye kolei Alföld 175 76, Akcye kolei Elżbiety 238 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 215.75, Akcye kolei węg. północno wschodniej 158 50 Wiedeńskie losy 122·10, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.—, Losy regulacyi Cisy 143 —, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 96 30, Akcye związkowego banku 95 75, Akcye banku obrotowego —·— Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·14·25, Węgierskie losy 118.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—. Akcye Banku dla krajów koronnych 227 50. — Usposobienie osłabłe.

Wiedeń, 4 marca 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 273·60, Anglo Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·— 5% Galic. hip. listy zastawne 100·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 96 —, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10·14 — Rubel papierowy —·— Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 marca 1887.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	197	—	201	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	214	50	218	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	60	99	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	75	102	15
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	97	—	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	80	100	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5pr. los. w 37 l.	99	80	100	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa	25	—	2	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	94	6	04
Dukat cesarski	5	97	6	09
Napoleondor	10	11	10	20
Półimperyał	10	41	10	54
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	13	1	15
100 marek niemieckich	62	30	63	20

(bez kupona — bez kupona bieżącego — bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 2. marca 1887.

I. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.20	78.40
luty-sierpień	78.20	78.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	79.85	80.05
kwiecień-październik	80.—	80.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.—	126.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	133.50	134.—
„ „ 1864 po 100 złr.	164.—	165.—
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50	159.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.45	96.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	108.80	109.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	103.50	104.50
Galicyi	104.—	104.60
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	103.90	104.50
Węgier	104.—	104.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.50	104.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	273.40	273.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	545.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	226.50	227.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	851.—	853.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	387.—	389.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2353	2358
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.20	197.60
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	215.—	215.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	237.75	238.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	88.25	89.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.2	164.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.60	101.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	100.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ w 36 l. 6½ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100 25
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.25
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	96.—	96 50
Obligi komnnalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	98.25	99.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.50	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	—.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97·75	98 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	97.75	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.80	100.30
„ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.50	99.80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.—	98.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	80.75	81.25
z r. 1884	87.75	88.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	96.20	96.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	174.—	175.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.70	17.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.50	43.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.30	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	56.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	28.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.—	35.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.30	128.75
Paryż za 100 ft.	50.55.—	50.60.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	6.02.—	6.07.—
„ pełnej wagi	5.98.—	6.— —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.14.—	10.15.—
Rossyjski imperyał	10.48.—	10.50.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 3 marca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	79	95
Renta w złocie	108	85
5 prc. austr. renta marcowa	96	85
Akcye banku wiedeńskiego	851	—
„ „ kredytowego	275	30
Londyn	128	15
Napoleondor	10	14
Dukat cesarski men.	6	02
100 marek niemieckich	62	70

L. 30657. (1131 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych

od dnia 1go marca 1887,

za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych:

L. p.	Majętność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obw.
1	Kotuzów	Kotuzów	Podhajce	Brzeżany
2	Klementyn	Litwinów		
3	Brzuchowice	Brzuchowice	Przemyślany	
4	Pomonięta	Pomonięta	Rohatyn	
5	Sosnów	Sosnów, Rakowiec	Wiśniowczyk	
6	Siemikowce	Siemikowce, Rossochowaciec z Iszczkowem, Bieniawa		
7	Tarnawa	Tarnawa	Dobromil	Przemyśl
8	Ruska wieś	Ruska wieś	Dubiecko	
9	Sobiecin	Sobiecin, Szowsko	Jarosław	
10	Szowsko	Szowsko		
11	Nahaczów	Nahaczów	Krakowioc	
12	Werbcza			
13	Kroscienko Dom. 52 pag. 190	Krościenko niżne	Krosno	
14	Folwark Bursoki czyli Bursaki Dom. 17 pag. 467.			
15	Hussaków	Hussaków	Mościska	
16	Krysowice	Krysowice, Krukienice		
17	Czortowa Góra	Hankowice i Tułkowice		
18	Ostrożec	Ostrożec		
19	Tamanowice	Tamanowice		
20	Krukienice	Krukienice		
21	Chliple I. (Dom. 23 pag. 305)	Chliple		
22	Chliple II. Dom. 52 pag. 41			
23	Chliple III Dom. 73 pag. 343			
24	Pakość	Pakość		
25	Lipniki	Lipniki		
26	Pnikut	Pnikut		
27	Sudkowice I. Dom. 23 pag 297	Sudkowice		
28	Sudkowice II. Dom. 73 pag. 337			
29	Radenice	Radenice		
30	Jordanówka	Jordanówka		
31	Jatwięgi	Jatwięgi		
32	Balice Dom. 50 pag 221	Balice		
33	Suszczyzna czyli Soszczyzna Dom. 508 pag. 580.			
34	Horysławice	Horysławice, Raytarowice	m. d. Sambor	
35	Strzelczyska	Strzelczyska		
36	Wróblik szlachecki	Wróblik szlachecki	Rymanów	
37	Hoszowczyk	Hoszowczyk	Ustrzyki dolne	
38	Jałowe	Jałowe, z miejscowością Zamłynie		
39	Zamłynie			
40	Moczary	Moczary		
41	Równia	Równia		
42	Romanowa wola	Romanowa wola		
43	Łobozew	Łobozew		
44	Daszówka	Daszówka		
45	Bachnowate dom 70 pag. 324.	Bachnowate	Borynia	
46	Jabłonów dom 70 pag. 289	Jabłonów		
47	Mołdawsko dom. 70 pag. 321.	Mołdawsko		
48	Ryków dom. 70 pag. 323.	Ryków		
49	Część Sielec dom. 22 pag. 445.	Sielec	miej. del. Sambor	Sambor
50	Sielec część dom. 70 pag. 306.			
51	Część Sielec dom. 46 pag. 287.			
52	Część Sielec dom. 46 pag. 289			
53	Część Sielec dom. 46 pag. 291.			
54	Część Sielec dom 46 pag. 295.			
55	Część Sielec dom. 46 pag. 293.			
56	Część Sielec dom. 46 pag. 297			
57	Część gruntu z dóbr Olszanik wydzielona dom. 490 pag: 384.	Olszanik z osadami Słoboda i Trojany		
58	Część a względnie część lasu w Olszaniku dom 490 pag. 418.			
59	Grunta z dóbr Olszanik wydzielone w objętości 17 morgów 1317□ sążni dom. 499 pag. 41.			
60	Część Olszanik IV dom. 499 pag 141.			
61	Część Olszanik V dom. 499 pag. 161.			
62	Część z dóbr Sambor i Olszanik VI wydzielona dom. 499 pag. 293.			
63	Część dóbr Olszanik VII dom. 499 pag. 471.			
64	Część Olszanik VIII dom. 490. pag. 306.			
65	Grunta w przestrzeni 18 morgów z części dóbr Olszanik wydzielone IX dom 499 pag. 491.			
66	Część lasu w Olszaniku 65 morgów obejmująca, X dom. 504 pag. 137.			
67	Część dóbr Olszanik, składającasię z 4 morgów lasu XI dom. 519 pag. 29.			
68	Dobra Olszanik dom. 70 pag. 315.	Olszanik z osadami Słoboda i Trojany	miej. delegow. Sambor	Sambor
69	Wola Koblańska, dom. 70 pag. 356.	Wola Koblańska	Staremiasto	
70	Krzemień Woli Koblanskiej, dom. 519 pag. 1.			
71	Radycz, dom. 70 pag. 325.	Radycz	Turka	
72	Część dóbr Mielniczne I dom. 116 pag. 367.	Mielniczne		
73	Część dóbr Mielniczne, II dom. 30 pag. 127.			
74	Część dóbr Mielniczne III, dom. 60 pag. 391.			
75	Część dóbr Mielniczne IV, dom. 60 pag. 390.			
76	Część dóbr Mielniczne V, dom. 60 pag. 392.			
77	Część dóbr Mielniczne VI, dom. 60 pag. 389.	Mielniczne	Turka	
78	Część dóbr Mielniczne VII, dom. 44 pag. 239.			
79	Część dóbr Mielniczne VIII, dom. 60 pag. 396.			
80	Część dóbr Mielniczne IX dom. 79 pag. 442.			
81	Dora.	Dora	Delatyn	Stanisławów
82	Krasna.	Krasna		
83	Łuch przyległość do dóbr Delatyna.	Łuh, przyległość do dóbr Delatyn		
84	Bednarówka,	Bednarówka		
85	Mariampol,	Mariampol	Halicz	
86	Wołczków,			
87	Jaworówka,	Jaworówka	Kałusz	
88	Zawój	Zawój		
89	Rypianka	Rypianka		
90	Zielona,	Zielona	Nadwórna	
91	Pniów,	Pniów		
92	Jaworzec Dom. 497 pag. 289	Roszniów	Tyśmienica	
93	Kopyczyńce oppidum Dom. 8 pag. 171	Kopyczyńce	Kopyczyńce	Tarnopol
94	Kopyczyńce część Kalinowszczyzna Dom. 47 pag. 161.			
95	Krogulec Dom. 4 pag. 3	Krogulec		

II. dla posiadłości nietabularnych miejskich w dzielnicy pierwszej „Śródmieście" i w dzielnicy VI. miasta Kołomyi „Mariahilf" zwanej, położonych powiatu Kołomyjskiego.

III. dla posiadłości mniejszych.

1. Kotuzów, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach.
2. Brzuchowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
3. Sosnów,
4. Siemikowce, podlegające sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
5. Lacko,
6. Tarnawa,
7. Dobromil, miasto z częściami składowemi w gminie katastralnej Tarnawa,
8. Huczko, część I.
9. Hnczko, część II. z częściami składowemi w gminie kat. Huczko część I. podlegające sądowi powiatowemu w Dobromilu.
10. Ruska wies, podlegająca sądowi powiatowemu w Dubiecku.
11. Szowsko, podlegająca sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
12. Zawadów, podlegająca sądowi powiatowemu w Jaworowie.
13. Krościenko niżne, podlegająca sądowi powiatowemu w Krośnie.
14. Stańkowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Lisku.
15. Ostrożec,
16. Tamanowice,
17. Krukienice,
18. Chlipie,
19. Pakość,
20. Lipniki,
21. Pnikut,
22. Sudkowice,
23. Radenice,
24. Jordanówka,
25. Jatwięgi,
26. Balice,
27. Horysławice,
28. Strzelczyska, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach,
29. Wróblik szlachecki, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie,
30. Dybków,
31. Pawłów, poolegająca sądowi powiatowemu w Sieniawie,
32. Hoszowczyk,
33. Jałowe Zamłynie,
34. Moczary,
35. Równia,
36. Romanowa wola,
37. Łobozew,
38. Daszówka, podlegające sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych,
39. Bachnowate,
40. Jabłonów,
41. Mołdawsko,
42. Ryków, podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni.
43. Litynia, podlegająca sądowi powiatowemu w Medenicach.
44. Podbuż, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.
45. Sielec,
46. Olszanik z osadami Słoboda i Trojany z częściami składowemi w gminie Sielec podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
47. Wola Koblańska podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
48. Mielnicze,
49. Radycz, podlegająca sądowi powiatowemu w Turce.
50. Dora,
51. Krasna,
52. Łuh,
53. Bednarówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Delatynie.
54. Halicz,
55. Mariampol z przyległościami Przedmieście i Wołczków, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
56. Jaworówka,
57. Zawój,
58. Rypianka, podlegająca sądowi pooiatowemu w Kałuszu.
59. Żuraki, podlegająca sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
60. Kopyczyńce,
61. Krogulec,
62. Kociubińce, podlegające sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I i II wymienionych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod III poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyto zastawu, lub jakiebądz inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej, nowo załozonej księgi, nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hi-

potecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakıbądz inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a juz przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I i II wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod III poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia **1 marca** 1888 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

We Lwowie, 21 grudnia 1886.

Schenk m. p.

(30476) 1132 2—3

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszego z dnia 30 września 1886, do l. 24220, otwarto nowe księgi gruntowe:

I dla majętności tabularnych:

L. p.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	położona: w okręgu sądu powiatowego
1	Dymidów	Dymidów z Mołotowem	Chodorów
2	Mołotów	Rogóżno Żydaczów	Żydaczów
3	Rzadkowice	Rzadkowice	Mościska
4	Koniuszki nanowskie dom. 370 pag. 374	Koniuszki nanowskie	
5	Koniuszki nanowskie połowa dom. 370 pag. 402.	Myslatycze	
6	Jaworów	Jaworów	Dolina
7	Kalna	Kalna	
8	Horodyszcze część dom. 27 pg. 375.	Horodyszcze	Łaka
9	Horodyszcze część dom. 87 pg. 137.		
10	Część w Horodyszczu dom. 92 pag. 345.		
11	Część we wsi Horodyszcze dom. 31 pag. 415.		
12	Część w Horodyszczu dom. 66 pag. 147.		
13	Część Horodyszcze dom. 66 pag. 149.		
14	Część w Horodyszczu dom. 66 pag. 151.		
15	Lipowice dom. 43 pag. 95 i dom. 81 pag. 425.	Lipowiec	Medenice
16	Załokieć dom. 92 pag. 93.	Załokieć	Podbuż
17	Propinacya w Załokciu dom. 490 pag. 142.		
18	Parcela gruntowa w Załokciu l. 409 dom. pag. 174.		
19	Zabłotowce dom. 74 pag. 65 dom. 23 pag. 201.	Zabłotowce	Żydaczów
20	Siwka vel Sywka	Siwka	Kałusz
21	Kolonia Ugarsthal przył. do dóbr Kałusza	Ugarsthal	
22	Chocin	Chocin	
23	Oleksince dom. 73 pag. 67.	Oleksince	Borszczów
24	Oleksince część dom. 73 pag. 51.		
25	Czarnokończyki także Czarnokonce małe dom. 10 pag. 424	Czarnokońce małe	Husiatyn
26	Nowostawce dom. 10 pag. 426.		
27	Słobudka dom. pag. 428		
28	Czarnokorniecka wola dom. 10 pag. 422.	Czarnokoniecka wola	
29	Czarnokońce wielkie dom. 10 pag. 448.	Czarnokonie wielkie	
30	Wygoda z dóbr Czarnokonce wielkie wydzielona majętność dom. 343 pag. 105		
31	Suchostaw	Suchostaw	Kopeczyńce
32	Kotówka dom. 8 pag. 173.	Kotówka z miejs. Teklówka	
33	Połupanówka	Połupanówka Skałat Stary	Skałat
34	Nowosiółka	Nowosiółka	
35	Skałat stary	Skałat stary	
36	Semenów dom. 58 pag. 277 i dom. 315 pag. 194	Semenów	Trembowla
37	Humniska dom. 58 pag. 281 i d. 315 pag. 218.		
38	Małów dom. 58 pag. 293 i d. 315 pag. 236.		
39	Zbaraż stary	Zbaraż stary	Zbaraż
40	Zaleszczyki miasto ze Zaleszczykami staremi dom. 10 pag. 127.	Zaleszczyki stare	Zaleszczyki
41	Zyrawka	Bedrykowce z miejs. Żyrawka	

II. dla posiadłości mniejszych.

1. Dymidów z Mołotowem, podlegająca sądowi powiatowemu w Chodorowie.
2. Rzadkowice,
3. Zawada,
4. Koniuszki nanowskie, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
5. Jaworów,
6. Kalna, poelegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
7. Horodyszcze, podlegające sądowi powiatowemu w Łące.
8. Lipowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Medenicach.
9. Załokieć, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu.
10. Zabłotowie, podlegająca sądowi powiatowemu w Żydaczowie.
11. Siwka,
12. Kolonia Ugarsthal,
13. Chocin, podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.
14. Oleksince, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
15. Czarnokońce małe,
16. Czarnokoniecka wola,
17. Czarnokońce wielkie, podlegające sądowi powiatowemu w Husiatynie.
18. Suchostaw,
19. Kotówka z miejscowością Teklówka, podlegające sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
20. Połupanówka,
21. Nowosiółka,
22. Skałat stary, podlegające sądowi powiatowemu w Skałacie.
23. Semenów, podlegające sądowi powiatowemu w Trembowli.
24. Zbaraz stary, podiegające sądowi powiatowemu w Zbarażu,
25. Zaleszczyki miasto, podlegające sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.

a wskutek edyktu tutejszego z dnia 30 czerwca 1885 l. 16473 dla majętności tabularnych i mniejszych w gminie katastralnej Worona w okręgu sądu powiatowego Tyśmienica położony, i że wyznaczony pierwszym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1886 wyznaczony, zaś edyktem z dnia 30 czerwca 1885 l. 16473 termin z dniem 1 września 1886 upłynał.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia **1 września 1887**, a to co do majętności tabularnych do przynależnych Trybunałów Iszej instancyi, zaś co do posiadłości mniejszych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 21 grudnia 1886.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego

Schenk w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 801 (1543 2—3)

Sprostowanie.

W obwieszczeniu z dnia 22go lutego 1887, l. 801, zamieszczonem w numerach 46, 47 i 48 „Gazety Lwowskiej“, a dotyczącem masy spadkowej adjunkta sądowego Józefa Paschmy zaszedł błąd ten, że znajdnje się tamże w ósmym wierszu wyraz: „przeciwnie“ zamiast „pisemnie“, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu powiatowego

Milówka, dnia 28 lutego 1887.

L. 4095 (1024 2—3)

Niniejszem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Dudykiewicza, że przeciw niemu wniósł Eliasz Steinberger pozew de praes. 11 sierpnia 1886. l. 46981 o zapłacenie kwoty 77 złr. 18 ct. aw. z pn, i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 7 kwietnia 1887, godzinę 4 po południu w ts. Sali rozpraw nr. 3 wyznaczonym został.

Wzywa się zatem pozwanego, dla którego kuratorem ad actum p. adw. dra Blizińskiego, a zastępcą kuratora p. adw. dra Jamińskiego we Lwowie ustanowiono by sobie pełnomocnika obrał i tego sądowi podał, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych w tym sporze wyjaśnień tem pewniej udzielił, ile że w razie przeciwnym szkodliwe dlań wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, 29 stycznia 1887.

L. 1080 (1039 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Koscwie oznajmia. że do spadku po zmarłej na dniu 25 sierpnia 1866 bez testamentu w Bieczu Maryi Mechedeniuk konkuruje niewiad. z miejsca pob. jej syn Mikołaj Mechedeniuk.

Wzywa się tegoż, by się do roku w sądzie zgłosił i oświadczył się do spadku inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z kuratorem Markiem Mechedeniukiem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 30 września 1886.

L. 7896 (1091 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli wzywa posiadacza zaginionej książeczki powiatowej kasy oszczędności w Trembowli z 2 stycznia 1886 na imię Antoniego Filipowicza wystawionej, na kwotę 20 zł. bez wliczenia procentów opiewającej, by takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym powyższa książeczka uznaną zostanie za amortyzowaną.

Trembowla, 10 września 1886.

L. 21608 (1104 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski wiadomo czyni, że Zofia z Bocheńskich Więckowa wniosła 31 grudnia 1886 do l. 21608, przeciw Michalinie Wryńskiej i innym pozew o własność parcel gruntowych 352.401 1475 i 398 w Janowicach, na który zarządzono pisemne postępowanie z terminem 60 dniowym do wniesienia obrony.

Ponieważ miejsce pobytu spółpozwanych Izaka Elzholza, Wacława Sallera, Teresy z Chłudów Rogawskiej, Władysława Stadnickiego, Karola Polityńskiego, Zofi' z Bednarskich Sławińskiej, ks. Frańciszka Ksaw. Mendlarskiego, Ludwiki Schimitzkowej i Bronisławy z Rogawskich hr. Stadnickiej nie jest wiadomem ustanawia dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo sąd dla zastępstwa kuratorem adwokata dra. Mieczysława Gałeckiego w Tarnowie, ze substytucyą adwokata dra, Mieczysława Brzeskiego i o tem ich zawiadamia celem strzeżenia praw swoich.

w Tarnowie dnia 27 stycznia 1887.

L. 22762. (1492 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie fabryki wyrobu cukru, spirytusu i prasowanych drożdży braci A & H. May przeciw Godlowi Kleinera, o 367 zł. 79 ct. w. a., zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego, iż uchwałą z dnia 11go kwietnia 1886 l. 5465 na rekwizycyę c. k. sądu handlowego w Wiedniu z dnia 27 marca 1886 l. 51276 dozwolona została intabulacya egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi 367 złr. 79 cnt. w. a. z pn. w stanie biernym sumy 300 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. 1424 księgi gruntowej gminy Brody objętej i w stanie na tejże realności zahipotekowanej sumy 1000 złr., względnie 750 złr. w. a., na rzecz Godla Kleinera zaintabulowanej i że celem doręczenia uchwały z dnia 11 kwietnia 1886 l. 5465 i dalszych w tej sprawie zapaść mających uchwał, ustanowiony został dla niego kurator w osobie adwokata dr. Henryka Starzewskiego w Brodach.

Wzywa się zatem Godla Kleinera by temuż kuratorowi do bronienia praw jego potrzebnych środków dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 23 grudnia 1886.

L. 13199. (1494 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia niniejszem małżonków Błażeja i Maryannę Polaków, jako dotychczasowych właścicieli hipotecznych realności n. k. 60 w Jaśle, a względnie tychże niewiadomych prawonabywców i spadkobierców, że Bronisława z Polaków Wojtynkowiczowa zgłosiła prawo własności co do realności n. k. 60 w Jaśle, że z powodu tego ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie p. dr. Abdona Bienczewskiego adwokata krajowego w Jaśle i że wyznaczono do rozprawy w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 n. k. 96 dz. p. p. termin w tutejszym sądzie na dzień 26 kwietnia 1887 godzinę 9 z rana, wzywa się więc żyjących małżonków Błażeja i Maryannę Polaków, a względnie ich prawonabywców i spadkobierców, ażeby się na powyższy termin stawili, lub kuratorowi informacyę udzielili, lub też sobie innego zastępcę ustanowili, gdyżby w razie przeciwnym skutki zaniedbania sobie przypisać mieli.

Jaśło, dnia 2 stycznia 1887.

Licytacye.

L. 3573. (1529 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności 84 zł. 12 ct. a. w. Zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Perłowcach położonej wykazem hipotecznym 11 ksiąg gruntowych objętej, leżącej masy śp. Fedia Wołkowicza własnej w dwóch terminach a to dnia 16go marca i 20 kwietnia 1887 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a.

Zakład 30 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Przemycki w Haliczu.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Halicz, 18 września 1886.

L. 3792. (1537 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku dozwala celem wydobycia sumy 346 zł. 80 ct. z pn. na rzecz Joela Bier przymusową sprzedaż realności l 59 w Sapowie położonej ciało tabularne stanowiącej do Samuela Haken należącej na 245 zł. oszacowanej w trzech terminach dnia 23 marca, dnia 22 kwietnia i 25go maja 1887 na którym także za niższą niż cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 24 zł. 50 ct. w gotówce lub w papierach podług kursu.

Bliższe warunki wskażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 17 grudnia 1886.

L. 3345. (1528 1—3)

W c. k Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się w dniach 23go marca, 26 kwietnia i 13 maja 1887, zawsze o godzinie 10 przed południem w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi i Pawlinie Stebnowskim, Michałowi i Anastazyi Popielom o zapłatę 359 zł. 82 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności w Haliczu pod l. k. 503 położonej, wedle dom. II. pag. 321 nr. 6 haer. 7 haer. dłużników własnej.

Cena wywołania stanowi sumę 1000 zł. w. a.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków, i wyciąg tabularny wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Do możliwego ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na 13 maja 1887.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest dr. Przemycki w Haliczu.

Halicz, dnia 15 listopada 1886.

L. 9247. (1450 1—3)

Dnia 24 marca, 26 kwietnia i 27go maja 1887, każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Zapałowie położonej, wyk. hip. l. 506 tejże gminy objętej, dłużnika Jacka Onyszki własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sprawie pto 300 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 10 prc.

Do ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 27 maja 1887 godzinę 3 po południu.

Warunki i akta odnośne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 14 grudnia 1886.

L. 466. (923 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia kwot 26 zł. 39 ct., 42 zł. 60 ct. z pn. jako zaległych rat pożyczkowych na rzecz c. k. upzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 31 marca, 28go kwietnia i 26 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Dawida Rossa, Rosi Ross, Mojżesza Barta i Perli z Rossów Bart pod l. k. 87/89 w Tarnopolu położonej.

Termin do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono na dzień 26 maja 1887 godzinę 4 po południu.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie wynosi 2500 zł.

Wadyum 250 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego to jest 19 marca 1886 jako dniu uzupełnienia wyciągu prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna ta, lub późniejsza, albo wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła ustanowiono już uchwałą z dnia 23 kwietnia 1886 l. 4921 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora p. adw. dra Leiblingera a p adw. dra Horowitza zastępca tegoż.

Tarnopol, 22 stycznia 1887.

L. 320. (918 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Łukasza Baczyńskiego w kwocie 1000 zł. z pn. odbędzie się ponowny przymusowy jawny przetarg połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym 691 gminy miasta Złoczów z przedmieściami Szlaki i Gliniańskiem objętego, nieobjętej masy spadkowej ś. p. Wacława Czernego własnej na terminach dnia 21 marca i dnia 23 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem jednak tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej 1547 zł. 10 ct.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się na dzień 23go maja 1887 o 4 godzinie po południu.

Wadyum wynosi 155 zł.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze.

Dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 30 sierpnia 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa na sprzedać się mającej połowie realności objętej 691 wykazem hipotecznym miasta Złoczów nabyli, tudzież tych którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo wcale albo należycie doręczone nie zostały, ustanowiono kuratorem adw. dra Wesołowskiego z podstawieniem adw. dra Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 22 stycznia 1887.

L. 7208. (1373 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 2145 zł. i 2145 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniu 30go marca 1887 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Szumlany wielkie w powiecie podhajeckim położonych własność Zdzisława Kołakowskiego stanowiących.

Cena wywołania wynosi 130000 zł. niżej której także na powyższym terminie sprzedaż nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 6500 zł. w. a.

Resztę warunków liczytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 21 czerwca 1886 jako w dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone nie mniej wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Romańskiego do rąk ustanowionego poprzednio kuratora p. adw. dra Schatzla, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 31 grudnia 1886.

L. 6622. (762 1—3)

W dniach 12 kwietnia i 13 maja 1887 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod l. k. 346 w Zołyni wsi położona Michała Macha własna na zaspokojenie pretensyi Piotra Macha w kwocie 100 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł. w. a.

Akt oszacowania, wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 6 października 1886.

L. 7552. (1263 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Antoniego Gałuszki cessyonaryusza Emila Korna pto. 200 zł. ex majori 300 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 2go kwietnia, 3 maja i 6go czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 89, 130 w Suchy położonych Józefa Swiątka własnych i w tego posiadaniu będących ciała tabularnego niestanowiących.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 850 zł. w. a.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo sądowej registraturze.

Słemień, 20 stycznia 1887.

L. 6739. (1488 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 31 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 33 subrep. 297 w Sołotwinie położonej, dłużnika Ilka Kupczaka własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia sumy 73 zł. 7 ct. w. a. z pn. w tutejszym sądzie, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim zaś terminie także niżej tejże sprzedaną będzie a to pod następującemi warunkami.

Cena wywołania wynosi 150 zł. zaś zakład 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, dnia 30 września 1886.

L. 6741. (1487 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 31 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 31 subrep. 20 w Markowie położonej, dłużnika Ołeksy Hohola vel Hohołyszyn własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia sumy 17 rat po 6 zł. i reszty pozostałej 6 zł. 32 ct. z pn. w tutejszym sądzie z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim zaś terminie także niżej tejże, sprzedaną będzie a to pod następującemi warunkami.

Cena wywołania wynosi 200 zł. zaś zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, dnia 30 września 1886.

L. 13870. (1475 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 marca 1887 i 20 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 20 maja 1887 nawet poniżej takowej lecz nie niżej ceny wystarczającej na zaspokojenie wierzytelności zahipotekowanych licytacya realności pod l. 535 w Rohatynie położonej wedle umieszczonego pod poz. 1 stronie 78 i 79 piątego tomu księgi głównej dla Rohatyna Leiby Weidmanna względnie jego spadkobierców Ailera Weidmanna, Majera Weidmanna i Heleny z Weidmanów Osternowej własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 34 złr. 50 ct., 34 zł. 50 ct., 34 zł. 50 ct., i 517 złr. 10 ct. wa. z pn.

Ceny wywołania 1500 złr. wadyum 150 złr.

Resztę warunków akt oszacowanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli dalej tych którzy po dniu 24 marca 1886 jako przejęciu wyciągu hipotecznego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli i dla wierzycieli hipotecznych którymby z jakiegokolwiekbądź, powodu uchwała ta nie mogła być doręczona ustanawia się kuratorem adwokata dra Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 maja 1887 godz. 4 po południu przy którym niestający wierzyciele do większości głosów stający będą doliczonymi. Rohatyn, 31 grudnia 1886.

L. 8178 (1442 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Samuela Majera przeciw Szmelkiemu Weinrebowi pto 100 fr. z pn. odbędzie się dnia 17 marca 1887 o godz. 11 rano w tutejszym sądzie publiczny przymusowy przetarg ciała tabularnego wykazem hipotecznym l. 164 gminy katastralnej Przewodów objętego na którym takowe najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę sprzedanem będzie.

Cena szacunkowa 520 złr.

Wadyum 5prc.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przetargu można przejrzeć w akt. ch.

Dla niewiadomych wierzycieli kurator p. Adolf Kiernik w Bełzie.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 29 grudnia 1886.

L. 10930 (1504 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie wiadomo czyni, że w dniach 17 marca, 22 kwietnia i 25 maja 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Ławnemu o 15 złr. egzekucyjna licytacya realności pod l. 78 w Chladowie wykazem hipotecznym 271 księgi gruntowej gminy Chladów objętej, dłużnika własnej.

Na pierwszych 2 terminach zostanie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 620 złr. wadyum wynosi 62 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Brzychowskiego z Radziechowa.

Radziechów, 30 grudnia 1886.

Z. 857 c. 858. (1484 1—3)

Vom k. k. Landesgericht zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthumes die Executive öffentliche Feilbiethung des dem Jakób Blaukopf, Artur Czerkawski und Olga Czerkawska zu je 1/7 und der zum Nachlaße nach Smaranda Czerkawska zu 4/7 Theilen gehörigen landtäflichen Gutes Gogolina Einlag C. bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen, nämlich am 12. April, am 12. Maj und 13. Juni 1887, jedesmal um 10 Uhr V. M. unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden.

1) Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Gogolina Einlage C. jedoch mit Ausschluß der laut Post 1. des Gütsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriten Grundstücke im Flächenmaße von 23 Ar. 24 Quadrat Meter und wird dieser beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 18.690 fl. 91 kr. ö. W., dem dritten Termine auch unter demselben hintangegeben werden.

2. Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Feilbietung ein Vadium von 1 500 fl. entweder in Baarem oder pupilarsicheren Effekten zu Händen der Lizitazionscommission erlegen.

Die vollständigen Feilbietungsbedingnisse und der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur und am Tage der Feilbietung bei der Lizitationskomission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und sämmtliche Hypothekargläubiger, insbesondere diejenigen, denen dieser oder einer der nachfolgenden in dieser Exekutionssache noch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollten, beziehungsweise, welche erst nach dem 8. Jänner 1887 an die Gewähr des feilzubietenden Grundbuchskörpers gelangen sollten, durch den für sie unter einem in der Person des Adv. Dr. Allerhand mit Substituirung des Adv. Dr. Grabscheid mit Decret bestellten Curator verständigt.

Czernowitz, 29. Jänner 1887.

Vom k. k. Landesgerichte in Czernowitz wird bekannt gemacht, das im Zwecke der Aufhebung der Gemeinschaft des Eigenthumes die exekutive Feilbiethung der dem Jacob Blaukopf, Artur Czerkawski und Olga Czerkawska zu je 1/7 und der Nachlaßmasse nach Smaranda Czerkawska zu 4/7 Theilen gehörigen landtäflichen Grundbuchskörpers von Lehuczeny Teutului Einlage E. bewilligt worden ist, und wird diese Feilbietung an drei Terminen, nämlich am 20. April 1887, 20. Mai 1887 und am 20. Juni 1887, jedesmal um 10 Uhr V. Mittags hiergerichts unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden.

1. Gegenstand der Feilbietung ist der landtäfliche Grundbuchskörper von Lehuczeny Teutului Einlage E jedoch mit Ausschluß des laut Post 4 des Gutsbestandes zu Eisenbahnzwecken expropriirten Grundstücke im Gesammtflächenmaße von 133 Ar. 57 Quadrat-Meter und wird dieses Gut beim ersten und zweiten Termine nicht unter dem als Ausrufspreis angenommenen Schätzungswerthe von 63 419 fl., beim dritten Termine aber auch unter demselben hientangegeben werden.

2 Jeder Kauflustige ist gehalten vor Beginn der Feilbiethunge in Vadium von 600 fl. ö. W., entweder im Baaren oder in pupilarsicheren Effekten zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen.

Die vollständigen Feilbiethungsbedingnisse und der Tabularextrakt können in der h. g Registratur und am Tage der Feilbietung auch bei der Lizitazionscommission eingesehen werden.

Hievon werden beide Theile und die Hypothekargläubiger, insbesondere diejenigen, denen dieser oder einer der nachfolgenden in dieser Exekutionssache annoch ergehenden Bescheide aus welchem Grunde immer gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, oder welche erst nach dem 8. Jänner 1887, an die Gewähr des feilzubiethenden Grundbuchskörpers gelangen sollten, durch den für sie bestellten Curator Adv. Dr. Allerhand, mit Substitutirung des Adv. Dr. Grabscheid verständigt.

Czernowitz, den 29. Jänner 1887.

L. 7313. (1413 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 29 marca 1887 o 10 godz. przed południem, za jakąkolwiekbądź cenę licytacya realności lk 120 subr. 41 w Kimirzu, według wyk. hipot. 21 ks. gr. Kimirza, Michała i Anastazyi Hiszczyńskich własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 16 złr. 67 ct., tudzież reszty kapitału 222 złr. 55 ct. i 12 złr 3 ct.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 22 złr. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 29 stycznia 1887.

L. 4796. (1033 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Ladena w kwocie 801 złr. 3 ct. a. w. z pn., rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod l. k. 74|36 i 53|112 w Dulibach położonej, Arona Leiby Felkera własnej, w dwóch terminach a mianowicie dnia 30 marca i 5 maja 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 1835 złr. a. w.

Wadyum 183 złr. 50 ct. a. w.

Sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Gdyby sprzedaż na powyższych dwóch terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających trzeci termin na dzień 5 maja 1887 godz. 4 po południu, na który wszystkich wierzycieli pod rygorem §. 148 u. s. się wzywa.

Resztę warunków oraz protokół ocenienia, przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Chodorów, dnia 10 września 1886.

L. 272. (1145 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na rzecz c. k. akc. Banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 6457 zł. 6457 zł. 35 ct. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 62 miasto w Kołomyi położonej, dłużnika Seliga Scharfa własnej w jednym terminie na dniu 30 marca 1887 o godzinie 10 rano w biurze VI. na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania jest 19233 zł.

Wadyum 962 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. krajowy Petuł z substytucyą adw. Herdliczka.

Wyciąg tabularny tudzież bliższe szczegóły warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kołomyja, 20 stycznia 1887.

L. 24498. (1300 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Iwanowi Kawijowi o zapłacenie sumy 100 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 30 marca 1887 o godzinie 9tej przed południem w sądzie biuro nr. 31 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej, wykazem hipotecznym l. 112 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 160 zł., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Regera.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze.

Przemyśl, 31 grudnia 1886.

L. 6740. (1486 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 31 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 subrep. 87 w Sołotwinie położonej, dłużników Ilka i Fedora Derykow własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia sumy resztującej 32 zł. 71 ct. w. a. z pn. w tutejszym sądzie, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim zaś terminie także niżej tejże, sprzedaną będzie a to pod następującemi warunkami:

Cena wywołania wynosi 200 zł. zaś zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w ts registraturze.

Sołotwina, dnia 30 września 1886.

L. 10107. (1490 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu przeciw Maciejowi Demkowskiemu pto 80 zł. 27 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31go marca 1887 o godz. 10 rano publiczny przymusowy przetarg 1/4 niewydzielonej części realności wykazem hipotecznym l. 19 gminy katastralnej Leszczków objętej przy którym to terminie realność ta najwięcej ofiarującemu za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 465 zł. 75 ct.

Wadyum 5 prc.

Resztę warunków przetargu można przejrzeć w aktach.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem p. Kiernik notaryusz Bełzki.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, dnia 15 stycznia 1887.

L. 5233. (844 1—3)

Sąd obwodowy wadowicki zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Pietrasa 952 zł. z pn., zarządził ponowną egzekucyjną sprzedaż realności l. k. (143) 207 w Wadowicach, wyk. hip. 307 ks. gr. objętej. do Józefy Zembatej, względnie do masy jej spadkowej należącej, a to w jednym terminie dnia 31 marca 1887 o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym odbyć się mającą.

Cena wywołania 2005 zł. w. a. poniżej której także sprzedaż nastąpić może; wadyum 200 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze sądowej przejrzeć wolno.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się egzekwenta Wojciecha Pietrasa, masę spadkową po Józefie Zembatej na ręce kuratora c. k. notaryusza p. Wilczyńskiego, firmę J. Israelego synowie do rąk p. Zygmunta Israelego w Wadowicach; Uprzyw. Galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie, p. adwokata dra Daniela; p. Majera Einhorna w Kalwaryi; Wiktorye Kunkiel w Łodzi; p. adwokata dra Iwańskiego; Kasę Oszczędności w Wadowicach; c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, imien. Wysokiego skarbu państwa; c. k. Urząd podatkowy w Wadowicach; wreszcie z nazwiska i z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli, oraz tych którzyby po dniu 18 marca 1886 na hipotekę realności egzekucyi uległej weszli, lub ktorymby uchwała niniejsza licytacyjna, lub w przyszłości zapaść mająca, z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora ad actum ustanowionego p. adwokata dra Lorii, jak również przez edykt w Gazecie Lwowskiej umieszczony.

Wadowice, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9123. (1536 1—?)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 16 marca i 20 kwietnia 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w sprawie Józefa Mendla Eisena przeciw Józefowi Kociołkowi o 36 zł, egzekucyjną sprzedaż realności l. w. h. 5 ks. gr. Wiśnicz miasto.

Cena wywołania 225 zł.

Wadyum 23 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 27 listopada 1886.

L. 8626. (1507 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 21 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1887 licytacya realności pod l. 21 w Kokotowie.

Cena wywołania 1455 złr.

Zakład 145 złr.

Licytacyjne warunki i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 20 stycznia 1887.

L. 8960. (979 1—3)

Dnia 24go marca i 28go kwietnia 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacya realności gruntowej l. d. 317 wyk. hipot. 340 gminy katastralnej Janow objętej, Abla Heya własnej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania na 700 zł. ustanowionej.

Wyciąg tabularny i akt detaksacyi do przejrzenia w registraturze tutejszej.

Janów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 11060. (1417 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi gal. Banku hip. 89 zł. 46 ct., 89 zł. 46 ct., 89 zł. 46 ct. i 1890 zł. 39 ct. w. a, z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 33 w Sanoku położonej, wyk hip. l. 282 ks gr. miasta Sanoka. karta B. poz. 516 Feiwla Nebenzahla i Maryi Nebenzahl własnej, w dniu 24go marca 1887, 25 kwietnia 1887 i 25 maja 1887, zawsze o godz. 10 rano tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej.

Cena wywołania jest 10.000 zł. w. a.

Wadyum 1.000 zł. w. a.

W razie nieudania się sprzedaży na jednym z powyższych terminów, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 25 maja 1887, o godzinie 4 po południu.

Kuratorem nieznajomych późniejszych wierzycieli jest adw. dr. Affe, z substytucyą adw. dr. Slaczki.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9248. (1449 1—3)

Dnia 24 marca, 26go kwietnia i 27go maja 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 16 wyk. hip 472 gminy Zapałów, dłużnika Andrucha Danilec własnej, na rzecz gal Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 200 zł w. a z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 10 prc.

Ekstrakt tabularny i warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze

Lubaczów, dnia 15 grudnia 1886.

L 1581. (1534 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 244 złr. 87 cnt w. a. z pn, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż realności Mateusza Soczyńskiego w Koszlakach pod l. k. 203 wyk. hipot. 404 objętej, w trzech terminach, a to: dnia 9 marca 1 kwietnia i 9 maja 1887, każdym razem o 10 godzinie rano w gmachu sądu powiatowego.

Cenę wywołania stanowi wartość realności, przyjęta w sumie 1.000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 100 zł. w. a.

Realność ta na dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś i niżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby po dniu 3go sierpnia 1885 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, albo później doręczone być nie mogły do rąk kuratora notaryusza Lobola w Nowemsiole.

Nowesioło, dnia 20 czerwca 1886.

L. 1081. (1454 1—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Aszkenazego w kwocie 1.000 złr., odbędzie się dnia 24 marca 1887 i dnia 26 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 369 w Zbarażu położonej, wedle Dom. II n. pag. 369 n. 4 haer. i Dom. VI pag. 11 n. 6 i 7 haer. Szulima Kauczukiera własnej.

Przy powyższych dwóch terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 3.790 zł. w. a.

Wadyum wynosi 379 złr.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 27 kwietnia 1887, o godzinie 10 rano.

Zbaraż, dnia 3 lutego 1887.

L· 575. (1455 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano dnia 24go marca 1887 i 28 kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 maja 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 37 sub. rep. 50 w Lubszy, Mojżesza Hecht własnej, na rzecz Samuela Schönbacha o 361 zł.

Cena wywołania 2.694 zł.

Wadyum 270 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz w Żurawnie.

Żurawno, 2 lutego 1887.

L. 5. (1201 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przyznanych w kwotach 455 złr. i 455 złr. z przynależytościami dodatkowemi, dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przymusowa dóbr Sowina w powiecie Jasielskim położonych do dłużnika Henryka Malinowskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzecim i ostatnim terminie w dniu 28 marca 1887 r., o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 40.000 złr. w. a, sprzedaż atoli nastąpi także za cenę poniżej tej ceny szacunkowej.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, 27 stycznia 1887.

L. 9972. (1415 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niezapłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, t. j. 9 rat po 6 złr. 67 ct, tudzież reszty kapitału 90 złr. 35 cnt. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 80 rep. 166 w Siołku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Tymka Załuckiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 28 marca, 28go kwietnia i 31 maja 1887, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 250 zł. w. a. i realność ta na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwie na tej samej realności prawo zastawu przysługuje, oraz i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora p. Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1886.

L. 891. (1530 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomo czyni iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom ś. p. Onyszka Basznianina pto 112 zł. 71 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 marca, 25 kwietnia, 25 maja 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż realności dłużników pod l. k. 46 rep. 18 w Borowej górze położonej, wykazem hipotecznym licz 486 gminy Basznia objętej, na rzecz proszącego Zakładu.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 10 prc.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, dnia 10 lutego 1887.

L. 14314. (1030 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegow miejski w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości kasy Oszczędności w Nowym Sączu, a mianowicie zaległych z pożyczki w kwocie 300 zł. czterech rat kapitałowych po 15 złr., reszty dłużnego kapitału 195 złr., ratprocentowych zapadłych w kwotach 10 zł. 20 ct., 9 zł. 60 ct., 9 zł., 8 złr. 40 cnt. z przyn. odbędzie się dnia 29 marca 1887, 26go kwietnia 1887 i 24go maja 1887. każdym razem o godzinie 9tej rano w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała hipotecznego pod lwh. 84 w Załubinczu, Mojżesza Barucha Neugröschla nie niżej ceny szacunkowej 1.800 zł.

Wadyum wynosi 180 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1886.

L. 8747. (1540 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie przedsięweźmie w sprawie M. Jakera przeciw Leibie Kronstein o 551 zł., publiczną sprzedaż realności pod l. 174 w Żurawnie w księdze gruntowej d. I pag. 154 n. h. 8 intabulowanej, dnia 31 marca 1887, o godzinie 10 rano, z tem, że na tym terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 5466 zł.

Wadyum 273 zł. 50 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz w Żurawnie p. Ludkiewicz.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w aktach.

Żurawno, 14 grudnia 1886.

L. 484. (1539 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, iż w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Szpilce o zapłacenie 200 złr. z pn., odbędzie się dnia 31 marca 1887, o godz. 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 31 sub. rep. 36 w Łyskowie, dłużnika Michała Szpilki własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum [illegible]0 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz w Żurawnie.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

Żurawno, 30 stycznia 1887.

L. 8934. (1385 3—3)

Dnia 28 marca 1887 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności l. k. 44 i 106 w gminie Borowa góra położonych, dłużników Józefa Nowaka a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i Marcina Niedźwiedzia własnych, ciała tabularnego wyk. hip. l. 432, 428 gminy katastral. Baszuia objęte, stanowiących.

Cena szacunkowa 1000 złr.

Wadyum 5 prc

Resztę warunkow przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 10 grudnia 1886.

L. 556. (1419 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Apolonii Mitkowej w kwocie 100 złr., w dniach 11 marca, 12 kwietnia i 13 maja 1887 w sądzie o godz. 9 rano, $^{7}/_{20}$ części realności pod l. 13 w Lednicy dolnej, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi, przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 26 grudnia 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 12 lutego 1887.

L. 11685. (1443 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie rybotyckiej położonej, wedle wyk. hip. 21 tejże gminy Posady rybotyckiej, dłużnika Jędrzeja Firio własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 48 złr. 24 ct., dnia 15 marca i 3 maja 1887 każdym razem o godz. 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 410 złr.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 14 czerwca 1887 o godz. 10 rano, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niestający za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadyum 41 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 maja 885 do tabuli weszli, kuratorem p. Antoniego Richtera z Dobromila, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 16 listopada 1886.

L. 6264. (1506 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności Maryanny Kluzowej przeciw Franciszkowi Dębowskiemu w kwocie 11 złr. 63 ct., w dniach 21 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1887 w sądzie o godz. 9 rano, połowa realności pod l. 14 w Bogucicach, oraz i posiadłości wyk. hip. 36, w Bogucicach, przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi połowy realności w Bogucicach pod l. 14, która wedle wyk hip. l. 19 ks. gr. dla gm. Bogucice 290 złr., tudzież posiadłości objętej wyk hip. l. 36 tejże gminy 780 złr.

Zakład 25 złr. i 75 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi, przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 16 września 1886 do hipoteki weszli, do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 12 grudnia 1886.

L. 180. (1259 3—3)

Sąd miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż dniach 29 marca, 29 kwietnia i 7 czerwca 1887 o godz. 10 przed poł, odbędzie sie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż $^{5}/_{12}$ części realności pod l.k. 31 w Niechobrzu położonej, wedle wyk. hip 31, Jadwigi Mytychowej własnych, na rzecz Leiby Finkelsteina o 137 złr. 50 ct. a. w. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 2106 złr. 30 ct. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum 210 złr. 63 ct.

Resztę warunków w registraturze można przejrzeć.

Rzeszów, dnia 28 stycznia 1887.

Konkursa.

L. 1497. (1489 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Wojniczu opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 120 zł.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d p. p. ułożone wnosić należy do 31 marca 1887 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, 24 lutego 1887.

L. 119. (1482 3—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje konkurs na opróżnioną posadę c. k. notaryusza w Brzesku, lub inną w skutek tego w jej okręgu opróżnić się mogącą posadę.

Kandydaci o posadę tę ubiegający się, podania swe w sposób § 11 ust. not wskazany, do tutejszej c. k. Izby do końca marca b. r. wnieść winni.

Kraków, 26 lutego 1887.

L. 1884 (1322 3—3)

W celu obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. W powiecie Bialskim:

1. Przy szkole 6-kl. męskiej w Białej posady czterech nauczycieli z roczną płacą etatawą po 500 zł. i dodatkiem aktywalnym po 200 zł., dwóch nauczycieli młodszych z płacą etatową po 300 zł i dodatkiem aktywalnym po 200 złr.

2. Przy szkole 6-kl. żeńskiej w Białej posady trzech nauczycieli z roczną płacą etatową po 500 zł. i dodatkiem aktywalnym po 300 zł., dwóch nauczycielek rzeczywistych z płacą etatową po 500 zł., jednej nauczycielki młodszej z płacą etatową 300 zł., i dodatkiem aktywalnym w kwocie 100 zł.

3. Dla obydwu szkół pomienionych posada jednego nauczyciela kierującego, który będzie miał wolne pomieszkanie, dochód zaś jego roczny wynosić ma tytułem płacy etatowej 500 zł, dodatku za kierownictwo obu szkół 100 zł., a oprócz tego 400 zł. tytułem dodatku aktywalnego. Dodatki aktywalne, przyznane w wyżej oznaczonych kwotach nauczycielom, względni nauczycielkom, nie będą policzane przy wymiarze emerytury.

Językiem wykładowym w obu szkołach jest język niemiecki, wymaga się jednak od kompetentow potrzebnej znajomości języka polskiego. Prawo prezentowania nauczycieli i nauczycielek wykonywać będzie Rada gminna miasta Białej.

4. Przy szkole 3-kl w Bulowicach posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 240 zł.

5. Taka sama posada w Kozach i Osieku.

6. Posady młodszych nauczycieli z roczną płacą po 200 zł. w Wilamowicach, Bestwinie, Pisarzowicach.

7. Posada przy szkole 3-kl w Wilamowicach nauczyciela starszego z roczną płacą 300 zł. Gmina daje pomieszkanie. Znajomość języka niemieckiego jest potrzebną.

8. Przy szkołach 1-kl. w Brzezince, Grojcu, Jawiszowicach, Wilkowicach z roczną płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

9. Przy szkołach filialnych w Bielanach, i Nowej wsi z roczną płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

10. Przy 4-kl. żeńskiej w Kętach posada kierowniczki z roczną płacą 450 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

II. W powiecie Wadowickim:

1. Przy szkole 6-kl. żeńskiej w Wadowicach posada nauczycielki z roczną płacą 450 zł.

2. Przy szkole 4 kl. w Zatorze posada naucz. młods. z płacą 200 zł.

3. Przy szkole 3-kl w Lanckoronie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł.. młodszego z płacą 200 zł.

4. Przy szkole 2-kl. w Choczni posada nauczyciela kierującego z płacą 400 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem; nauczyciela młodszego z płacą 240 zł i wolnem pomieszkaniem.

5. Przy szkole 1-kl. w Spytkowicach posada nauczyciela z płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem

6. Przy szkole 2-kl. w Zembrzycach posada kierownika z płacą 300 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i pomieszkaniem.

7. Przy szkołach 1-kl. w Marcyporębie, Piotrowicach, Radoczy, Roczynach, Sulkowicach, Targanicach posady z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

8. Przy szkołach filialnych w Brodach, Ponikwi, Trzebinczycach, Zagórniku, Zakrzowie, Zygodowicach posady z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

9. Posady nauczycieli młodszych w Przeciszowie, Wieprzu z płacą 240 zł.. w Izdebniku, Ryczowie, Zembrzycach z płacą 200 zł.

III. W powiecie Żywieckim:

1. Przy szkole 5-klasowej męskiej w Żywcu posada naucz. młods. z płacą 270 zł., w Jeleśni 240 zł., w Milówce 270 zł.

2. Przy szkołach 1-kl. w Lachowicach, Lipowej, Tarnawie dolnej z płacą i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkole filialnej w Sporyszu z płacą 270 zł., w Rycerce dolnej z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o posady pomienione, mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyi i wykazy lat służby zaopatrzone, za pośrednictwem swych Władz przełożonych najdalej do końca marca 1887 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Wadowicach, dnia 10 lutego 1887.

L. 1620. (1510 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nrze 49 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady radcy przy sądzie obwodowym w Samborze opróżnionej, z dniem 24 marca 1887 upływa.

Lwów, 27 lutego 1887.

Upadłości.

L. 2502. (1437 3—3)

C. k. sąd obsodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Abrahama Rechtschaffenera, kramarza towarów bławatnych i gotowych sukien w Skolem zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k sędziemu powiatowemu Karolowi Czerneckiemu w Skolem, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Bronisława Nortawskiego c. k. notaryusza w Skolem.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w sądzie obwodowym w Samborze, lub do c. k. komisarza konkursowego w Skolem wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobiezenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie, który na dzień 26 kwietnia 1887 o godzinie 9 przed południem, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem takze i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego, albo do zamianowania innnego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 16go marca 1887 o godzinie 9tej przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Skolem mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Skolem mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej, bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 25 lutego 1887.

L, 1157 (1545 2—3)

Wzywam wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej M. Tennera by celem powzięcia uchwały w jaki sposób zrealizowane być mają fundusze do masy rozbiorowej M. Tennera należące w państwie Rossyjskiem położone i czyli zinwentowanie majątku tego w Rossyi przedsięwzięte lub zaniechane być ma na terminie dnia 29 marca 1887 o godz. 10 rano w b. VII. pod rygorem §. 144 u. k. się jawili.

Lwów, dnia 20 lutego 1887.

L. 8425 (1578)

Wobec spóźnionego ogłoszenia postanowienia komisarza konkursowego z d. 8 lutego 1887 l. 67/kk. wyznacza się ponowny termin do wniesienia zarzutów przeciw przedłożonemu projektowi repartycyi funduszów masy rozbiorowej Abrahama A. Kehlmana po dzień 15 marca 1887 włącznie, zaś na wypadek wniesienia zarzutów dzień sądowy w myśl §. 176 ord. konk. na 23 marca 1887 o godz. 10 przed południem w sali Sen. I. ck. sądu krajowego cywilnego.

Lwów, dnia 27 lutego 1887.

Doniesienia prywatne.

Kredka i Paleta

Artura Grottgera

nowe wydanie

dotąd niereprodukowanych akwarel, olejnych obrazów i rysunków, wyszło w liczbie 14 fotodrukowanych kartonów nakładem E Trzemeskiego we Lwowie i jest do nabycia u tegoż po cenie 10 złr. wraz z okładką papierową, format wydania 31—46½ centym. Spis reprodukcyi: 1. Walka, 2. Pojednanie, 3. W drodze na Sybir, 4. Studium, 5. Sen, 6. Epizod z powstania, 7. Pogoń w Kaukazie, 8. Pod Małgoszczą, 9. Ciosanie krzyża, 10. Pogoń w Kaukazie, drugi, 11. Utarczka ze Szwedami, 12. Szkółka, 13. Mariasz-Mariaż. a 14. Pochód na Sybir.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniają się za nadesłaniem należytości przekazem lub zaliczką pocztową, za opakowanie i frankaturę policza się 65 centów. 1577 1—3

Ogłoszenie.

W myśl § 8 statutów odbędzie się w dniu 18 marca b .r. o godz. 10 przed południem

Ogólne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa Wzajemnego kredytu w Sędziszowie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1886.
3. Sprawozdanie lustratorów za r. 1886 z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
4. Rozdział czystego zysku za r. 1886.
5. Wybór komisyi lustracyjnej na rok 1887.
6. Wybór 1 członka do Rady Nadzorczej.
7. Wybór zastępcy Dyrektora.
8. Wnioski członków.

Sędziszów, dnia 1 marca 1887.

Ks. Paweł Sapecki, prezes. 1553

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa spożywczego we Lwowie

odbędzie się dnia 11 marca 1887, o g. 6tej po poł. w Sali Kasyna miejskiego.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdani Dyrekcyi z czynności Towarzystwa za czas do 31 grudnia 1886; referent J Szwejkowski
2. Zatwierdzenie rachunków i bilansu za czas do 31 grudnia 1886; referent dr. Władysław Zajączkowski.
3. Zmiany statutów; referent dr. Teofil Ciesielski.
4. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej.
5. Wnioski członków Towarzystwa.

Lwów, dnia 3 marca 1887.

Prezes Rady Nadzorczej: **Józef Maly**

1576

W Knichyniczach

(poczta w miejscu), są na sprzedaż **buhajki**, rasy Szwytz, od ½ — 1½ roku, po cenie 40 cent. za kilog. żywej wagi.

1369 2—3 ***Zarząd dóbr.***

Sadzonki i nasiona leśne

pewnej kiełkowatości, przesyła za zaliczką na łaskawe zamówienia **leśnictwo Zassów pod Czarną.**

Nasienie			**Sadzonki**			
sosna	1 zł. 30 ct.	za 1 funt	sosna	1 letnia	0 zł. 60 ct.	za 1000 sztuk
świerk	0 zł. 45 ct.		sosna	2 letnia	1 zł. — ct.	
modrzew	0 zł. 65 ct		świerk	1 letni	0 zł. 80 ct.	
akacya	0 zł. 25 ct.		świerk	2 letni	1 zł. 60 ct.	
olszyna	0 zł. 45 ct.		modrz.	1 letni	1 zł. — ct.	
krategus	0 zł. 20 ct.		akacya	1 letnia	3 zł. — ct.	
			dębina	1 letnia	6 zł. — ct.	
			olszyna	3 letnia	4 zł. — ct.	
			brzoza	3 letnia	5 zł. — ct.	

1460 3—3

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież** i **wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Zaproszenie.

W myśl §. 25 statutów odbędzie się dnia 16 marca 1887 o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej zwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

członków zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną:

Pod rozprawę będą wzięte:

a) Bilans i sprawozdanie za rok 1886.
b) Wydanie absolutoryum na rachunek i bilans za rok ubiegły, na podstawie sprawdzenia i sprawozdania Rady nadzorczej.
c) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.
d) Uchwała budżetu na rok 1887.
e) Wybór pięciu członków Dyrekcyi na czas trzyletni, i trzech zastępców na rok jeden.
f) Wybór jednego członka do Rady nadzorczej na czas trzyletni i dwóch zastępców na jeden rok.

Bilans i rachunki mogą być przejrzane przez członków w kancelaryi Stowarzyszenia.

Wstęp do sali za okazaniem książeczki

we Lwowie, dnia 2 marca 1887.

Dr. Stanisław Bełcikowski zastępca prezesa. **Bałaban** prezes.

1554

Dla przedsiębiorców

budowniczych 1577 1—3

W kościele żydaczowskim zasklepioną ma być główna nawa. Plan i kosztorys złożone w c. k. Starostwie w Żydaczowie, dokąd oferty do końca marca br. wnosić należy.

Komitet r. k. kościoła w Żydaczowie.

L. 305. (1461 3—3)

Konkurs.

Z powodu śmierci tutejszego lekarza miejskiego śp. Łazarza Landau ogłasza się niniejszem, na podstawie uchwały Rady gminnej, z dnia 24 bm. konkurs, na opróżnioną posadę lekarza miejskiego w Kamionce str., z roczną remuneracyą po 80 zł. wa., połączoną z prawem osobnego pobierania należytości za oględziny zwłok i bydła rzeźnego.

Podania należycie udokumentowane, należy wnieść najdalej do 15 marca 1887.

Zwierzchność gminna

W Kamionce str, 26 lutego 1887.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich